

KODEKS KARNY

WYBÓR ORZECZNICTWA

Tomasz Sroka

KOMENTARZE ORZECZNICZE LEX



Wolters Kluwer

KODEKS KARNY

WYBÓR ORZECZNICTWA

Tomasz Sroka

Stan prawny na 26 maja 2014 r.

Wydawca
Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący
Ewa Wysocka

Opracowanie redakcyjne
JustLuk

Łamanie
JustLuk Łukasz Drzewiecki, Justyna Szumiel, Krystyna Szych

.....
: Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących :
: im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej :
: w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. :
: A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty. :
:

**prawolubni**

SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by
Wolters Kluwer SA, 2014

ISBN: 978-83-264-3297-2

Wydane przez:
Wolters Kluwer SA

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 00, fax 22 535 81 35
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl
www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	9
Wstęp	11
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny	13

Część ogólna

Rozdział I	
Zasady odpowiedzialności karnej	17
Rozdział II	
Formy popełnienia przestępstwa	52
Rozdział III	
Wyłączenie odpowiedzialności karnej	70
Rozdział IV	
Kary	85
Rozdział V	
Środki karne	92
Rozdział VI	
Zasady wymiaru kary i środków karnych	120
Rozdział VII	
Powrót do przestępstwa	144
Rozdział VIII	
Środki związane z poddaniem sprawcy próbie	149
Rozdział IX	
Zbieg przestępstw oraz łączenie kar i środków karnych	178

Rozdział X	
Środki zabezpieczające	197
Rozdział XI	
Przedawnienie	208
Rozdział XII	
Zatarcie skazania	218
Rozdział XIII	
Odpowiedzialność za przestępstwa popełnione za granicą	222
Rozdział XIV	
Objaśnienie wyrażeń ustawowych	233
Rozdział XV	
Stosunek do ustaw szczególnych	254

Część szczególna

Rozdział XVI	
Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne	259
Rozdział XVII	
Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej	265
Rozdział XVIII	
Przestępstwa przeciwko obronności	273
Rozdział XIX	
Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu	276
Rozdział XX	
Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu	307
Rozdział XXI	
Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji	315
Rozdział XXII	
Przestępstwa przeciwko środowisku	327
Rozdział XXIII	
Przestępstwa przeciwko wolności	331
Rozdział XXIV	
Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania	340

Rozdział XXV	
Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	342
Rozdział XXVI	
Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece	356
Rozdział XXVII	
Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej	362
Rozdział XXVIII	
Przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową	375
Rozdział XXIX	
Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego	379
Rozdział XXX	
Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	396
Rozdział XXXI	
Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum	412
Rozdział XXXII	
Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu	414
Rozdział XXXIII	
Przestępstwa przeciwko ochronie informacji	427
Rozdział XXXIV	
Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów	432
Rozdział XXXV	
Przestępstwa przeciwko mieniu	441
Rozdział XXXVI	
Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu	468
Rozdział XXXVII	
Przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi	490

Część wojskowa

Rozdział XXXVIII	
Przepisy ogólne dotyczące żołnierzy	497
Rozdział XXXIX	
Przestępstwa przeciwko obowiązкови pełnienia służby wojskowej	503

Rozdział XL	
Przestępstwa przeciwko zasadom dyscypliny wojskowej	506
Rozdział XLI	
Przestępstwa przeciwko zasadom postępowania z podwładnymi	509
Rozdział XLII	
Przestępstwa przeciwko zasadom obchodzenia się z uzbrojeniem i uzbrojonym sprzętem wojskowym	511
Rozdział XLIII	
Przestępstwa przeciwko zasadom pełnienia służby	513
Rozdział XLIV	
Przestępstwa przeciwko mieniu wojskowemu	515

Wykaz skrótów

Apel.-Lub.	Apelacja. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Lublinie
Biul. PK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
Biul. SAKa	Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach
Biul. SN	Biuletyn Informacyjny Sądu Najwyższego
Dz. U.	Dziennik Ustaw
Dz. Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
k.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. poz. 553 z późn. zm.
k.k.s.	ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 186 z późn. zm.
k.k.w.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.
k.p.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89 poz. 555 z późn. zm.
k.w.	ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 482 z późn. zm.
KZS	Krakowskie Zeszyty Sądowe
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSAB	Orzecznictwo Sądów Apelacji Białostockiej
OSAW	Orzecznictwo Sądów Apelacji Wrocławskiej
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karno i Wojskowa
OSNwSK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich

OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria A
POSAG	Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Prok. i Pr.-wkl.	Prokuratura i Prawo – wkładka
p.w.k.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.
WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
Zb. Orz.	Zbiór Orzeczeń

Wstęp

Niniejsze opracowanie zawiera zbiór najważniejszych orzeczeń sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego i Trybunału Sprawiedliwości UE mających istotne znaczenie dla prawidłowej wykładni i stosowania przepisów kodeksu karnego. Znajomość zaprezentowanych orzeczeń pozwala na bardziej pogłębione zrozumienie poszczególnych instytucji z zakresu prawa karnego, a także na uzyskanie wiedzy na temat interpretacji poszczególnych znamion czynów zabronionych.

Orzeczenia zostały dobrane w taki sposób, aby ich lektura dała Czytelnikowi możliwość zapoznania się z kluczowymi i przełomowymi judykatami z zakresu prawa karnego, prezentującymi aktualne sposoby wykładni poszczególnych przepisów. Jednocześnie z założenia starałem się pominąć odwołania do tych orzeczeń, których tezy zawierają jedynie analizę konkretnego stanu faktycznego z punktu widzenia przesłanek zastosowania określonej instytucji z zakresu prawa karnego (na przykład bogate orzecznictwo dotyczące sytuacji faktycznych, w których sądy przyjmowały lub nie zamiar bezpośredni lub wynikowy po stronie sprawcy). Starałem się natomiast wskazać na te judykaty, które prezentowały ogólne przesłanki czy zasady stosowania poszczególnych przepisów kodeksu karnego. Ich znajomość będzie pozwalała, przede wszystkim praktykom, ale i osobom dopiero zaznajamiającym się z materiają prawa karnego, na prawidłowe zastosowanie wybranych instytucji z zakresu prawa karnego do określonych stanów faktycznych.

W publikacji, poza samym przytoczeniem tez wybranych orzeczeń, znalazły się również szerokie odwołania do najważniejszych fragmentów ich uzasadnień. Zabieg ten z jednej strony pozwala na zapoznanie się z argumentacją, która doprowadziła sąd do postawienia określonej tezy, z drugiej zaś – daje możliwość zwrócenia uwagi na poglądy, które zostały zaprezentowane przez sądy jedynie w uzasadnieniach orzeczeń i nie uwzględniono ich następnie w zaproponowanych przez sądy lub wydawnictwa tezach. Ponadto niektóre z orzeczeń zostały wzbogacone dodatkowym komentarzem, który ma zwrócić uwagę na pojawiające się wątpliwości związane z przyjętą przez sąd wykładnią przepisów, a także na ewentualne zmiany stanu prawnego, które nastąpiły po wydaniu danego orzeczenia.

Mam nadzieję, że niniejsze opracowanie będzie stanowić przydatne narzędzie pracy dla osób zarówno wykonujących zawody prawnicze, jak i dopiero przygotowujących się do ich wykonywania.

Tomasz Sroka

USTAWA

z dnia 6 czerwca 1997 r.

Kodeks karny

(Dz. U. Nr 88, poz. 553; zm.: Dz. U. z 1997 r. Nr 128, poz. 840; z 1999 r. Nr 64, poz. 729, Nr 83, poz. 931; z 2000 r. Nr 48, poz. 548, Nr 93, poz. 1027, Nr 116, poz. 1216; z 2001 r. Nr 98, poz. 1071; z 2003 r. Nr 111, poz. 1061, Nr 179, poz. 1750, Nr 199, poz. 1935, Nr 228, poz. 2255; z 2004 r. Nr 25, poz. 219, Nr 69, poz. 626, Nr 93, poz. 889, Nr 243, poz. 2426; z 2005 r. Nr 86, poz. 732, Nr 90, poz. 757, Nr 132, poz. 1109, Nr 163, poz. 1363, Nr 178, poz. 1479, Nr 180, poz. 1493; z 2006 r. Nr 190, poz. 1409, Nr 218, poz. 1592, Nr 226, poz. 1648; z 2007 r. Nr 89, poz. 589, Nr 123, poz. 850, Nr 124, poz. 859, Nr 192, poz. 1378; z 2008 r. Nr 90, poz. 560, Nr 122, poz. 782, Nr 171, poz. 1056, Nr 173, poz. 1080, Nr 214, poz. 1344; z 2009 r. Nr 62, poz. 504, Nr 166, poz. 1317, Nr 168, poz. 1323, Nr 190, poz. 1474, Nr 201, poz. 1540, Nr 206, poz. 1589; z 2010 r. Nr 7, poz. 46, Nr 40, poz. 227 i 229, Nr 98, poz. 626, Nr 125, poz. 842, Nr 127, poz. 857, Nr 152, poz. 1018 i 1021, Nr 182, poz. 1228, Nr 225, poz. 1474, Nr 240, poz. 1602; z 2011 r. Nr 17, poz. 78, Nr 48, poz. 245, Nr 72, poz. 381, Nr 94, poz. 549, Nr 117, poz. 678, Nr 133, poz. 767, Nr 160, poz. 964, Nr 191, poz. 1135, Nr 217, poz. 1280, Nr 233, poz. 1381, Nr 240, poz. 1431; z 2012 r. poz. 611; z 2013 r. poz. 849, poz. 905, poz. 1036, poz. 1247; z 2014 r. poz. 538)

Część ogólna

Rozdział I

Zasady odpowiedzialności karnej

Podstawowa literatura: T. Bojarski (red.), *System prawa karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011; T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2013; K. Buchała, *Bezprawność przestępstw nieumyślnych oraz wyłączające ją dozwolone ryzyko*, Warszawa 1971; P. Burzyński, *Ustawowe określenie sankcji karnej*, Warszawa 2008; R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995; R. Dębski (red.), *System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2012; J. Giezek, *Przyczynowość i przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994; J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012; J. Giezek, *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, Warszawa 2013; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007; O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006; D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza kamistyczna*, Warszawa 2012; A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2013; R. Hałas, *Odpowiedzialność karna nieletniego na tle kodeksu karnego z 1997 roku*, Lublin 2006; E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012; Z. Jędrzejewski, *Bezprawność jako element przestępczości czynu. Studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009; T. Kaczmarek, *Materiałna istota przestępstwa i jego ustawowe znamiona*, Wrocław 1968; P. Kardas, *Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym*, Kraków 1999; P. Kardas, *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011; P. Konieczniak, *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002; S. Krajnik, *Przesłanki odpowiedzialności w prawie karnym*, Toruń 2010; M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–31*, Warszawa 2011; L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975; B. Kunicka-Michalska, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 1 § 1 i 2, art. 3–7 KK. Komentarz*, Warszawa 2006; J. Majewski, *Prawnokarne przypisanie skutku przy zaniechaniu (zagadnienia węzłowe)*, Kraków 1997; J. Majewski (red.), *Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, Toruń 2006; J. Majewski (red.), *Umyślność i jej formy*, Toruń 2011; J. Majewski (red.), *Nieumyślność*, Toruń 2012; A. Marek, *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970; A. Marek,

Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010; A. Marek (red.), System prawa karnego, t. 1, Zagadnienia ogólne, Warszawa 2010; M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2013; L.K. Paprzycki (red.), System prawa karnego, t. 4, Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej, Warszawa 2013; E. Plebanek, Materialne określenie przestępstwa, Warszawa 2009; Ł. Pohl, Struktura normy sankcjonowanej w prawie polskim. Zagadnienia ogólne, Poznań 2007; G. Rejman, Teorie i formy winy w prawie karnym, Warszawa 1980; G. Rejman (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999; G. Rejman, Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz, Warszawa 2009; M. Rodzyńkiewicz, Modelowanie pojęć w prawie karnym, Kraków 1998; A. Spotowski, Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw, Warszawa 1976; T. Sroka, Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku, Warszawa 2013; R.A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz Online, Legalis 2012; A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, t. 1, (art. 1–31), Gdańsk 1999; P. Wiatrowski, Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu najwyższego, Warszawa 2013; W. Wolter, Kumulatywny zbieg przepisów ustawy, Warszawa 1960; W. Wolter, Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym, Warszawa 1961; W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003; J. Wyrembak, Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw. Pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia, Warszawa 2009; R. Zawłocki, Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym, Warszawa 2007; A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna, t. 1, Komentarz do art. 1–116 k.k., Warszawa 2012.

Art. 1. § 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

§ 2. Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

Art. 1 § 1

Wyrok TK z dnia 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK-A 2010, nr 5, poz. 50
Z uzasadnienia:

5. Interpretacja zasady określoności prawa w dotychczasowym orzecznictwie TK.

5.1. Zasada określoności oraz wynikające z niej reguły szczegółowe redagowania przepisów prawa represyjnego były również wielokrotnie przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego, przed i po wejściu w życie Konstytucji.

5.1.1. W uzasadnieniu postanowienia z 25 września 1991 r. sygn. S 6/91 (OTK ZU w 1991 r., poz. 34) Trybunał stwierdził, że: „W demokratycznym państwie prawa funkcją prawa karnego nie jest tylko ochrona państwa i jego instytucji, nie jest także tylko ochrona społeczeństwa lub poszczególnych jednostek przed przestępstwami, ale także, w nie mniejszym stopniu, ochrona jednostki przed samowolą państwa. Prawo karne stwarza dla władzy w demokratycznym państwie prawa barierę, poza którą obywatel powinien czuć się bezpieczny w tym sensie, że bez przekroczenia pola zabronionego pod groźbą kary nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Prawo karne ma wyznaczyć wyraźne granice między tym, co jest dozwolone, a tym, co jest zabronione. Bariera, o której tu mowa, nie powinna być usuwana dla żadnych celów politycznych lub innych. Prawo karne nie jest bowiem instrumentem mającym służyć zachowaniu władzy, lecz jest właśnie tej władzy ograniczeniem”.

5.1.2. W orzeczeniu z 19 czerwca 1992 r. sygn. U 6/92 (OTK ZU w 1992 r., poz. 13) Trybunał uznał, że demokratycznym państwie prawa każda forma naruszenia przez organ państwowy dobra osobistego musi łączyć się z możliwością kontroli zasadności działania organu państwowego, podkreślając jednocześnie, iż w państwie takim:

„wymaganie określoności dotyczyć musi zarówno materialnych elementów czynu, jak i elementów kary, tak by czyniło to zadość wymaganiu przewidywalności. Przepisy

prawne muszą bowiem stwarzać obywatelowi (podmiotowi odpowiedzialności karnej) możliwość uprzedniego i dokładnego rozoznania, jakie mogą być prawnokarne konsekwencje jego postępowania. Materialne elementy czynu, uznanego za przestępny, muszą więc być zdefiniowane w ustawie (zgodnie z konstytucyjną zasadą wyłączności ustawy) w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny (...).”

5.1.3. W orzeczeniu z 1 marca 1994 r. sygn. U 7/93 (OTK ZU w 1994 r., poz. 5, pkt 6) Trybunał stwierdził, że z zasady państwa prawnego, wyrażonej w art. 1 Konstytucji z 1952 r. w brzmieniu nadanym jej przez ustawę z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 75, poz. 444) wynika, iż przepisy prawa karnego powinny precyzyjnie określać zarówno czyn, jak i karę. Trybunał podkreślił wówczas, iż:

„w świetle konstytucyjnego podziału materii pomiędzy ustawy a akty wykonawcze (...) podstawowe elementy zarówno czynu jak i kary muszą być określone w samej ustawie, a nie mogą być – w sposób blankietowy – pozostawione do unormowania w akcie wykonawczym”.

Trybunał Konstytucyjny zaznaczył wówczas, że takie konstytucyjne wymagania pod adresem przepisów karnych należy odnosić do wszystkich przepisów o charakterze represyjnym (sankcjonująco-dyscyplinującym), a więc do wszystkich przepisów, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania czy jakiejś sankcji.

5.1.4. Z kolei w postanowieniu z 13 czerwca 1994 r. sygn. S 1/94 (OTK ZU w 1994 r., poz. 28) Trybunał podkreślił, iż:

„każda regulacja prawna, nawet o charakterze ustawowym, dająca organowi państwowemu uprawnienie do wkraczania w sferę praw i wolności obywatelskich, musi spełniać warunek dostatecznej określoności. Należy przez to rozumieć precyzyjne wyznaczenie dopuszczalnego zakresu ingerencji oraz trybu, w jakim podmiot ograniczony w swoich prawach i wolnościach może bronić się przed nieuzasadnionym naruszeniem jego dóbr osobistych”.

5.2. Po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. zasada wyłączności ustawowej w odniesieniu do określoności czynu zabronionego pod groźbą kary była przedmiotem orzeczenia TK w wyroku z 19 maja 1998 r. sygn. U 5/97 (OTK ZU nr 4/1998, poz. 46) w którym Trybunał orzekł, że:

„parlament jest (...) podmiotem wyłącznie uprawnionym do ograniczenia – na drodze ustawodawczej – zakresu korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, przy czym Konstytucja szczegółowo określa przesłanki takich ograniczeń w postaci wartości (dóbr) konkurujących z zakresem korzystania przez jednostkę ze swych wolności i praw” (s. 251–252).

5.2.1. Z kolei w wyroku z 20 lutego 2001 r. sygn. P 2/00 (OTK ZU nr 2/2001, poz. 32, pkt 2). Trybunał zmodyfikował tezę wyrażoną w sprawie o sygn. U 7/93, dopuszczając możliwość doprecyzowania w aktach podstawowych pewnych elementów czynu

penalizowanego w kodeksie karnym skarbowym. Stwierdził wówczas, że:

„nie rezygnując z wymagania określenia wyłącznie w ustawie podmiotu, znamion przedmiotowych przestępstwa oraz kary, należy jednak przyjąć, że dopuszczalne jest doprecyzowanie tych elementów w aktach wykonawczych wydanych w zgodzie z art. 92 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że zwłaszcza w odniesieniu do przestępstw przeciwko mieniu, obrotowi gospodarczemu, czy przeciwko interesom fiskalnym państwa, konstrukcja ustawy karnej, która by całkowicie wykluczała potrzebę odwołania się do rozporządzeń regulujących określoną sferę działalności, jest trudna do wyobrażenia”.

W sprawie tej Trybunał Konstytucyjny stwierdził ponadto, że:

„odesłanie do aktów wykonawczych umożliwia «dopasowanie norm określających poszczególne zakazy i nakazy do zmieniających się stosunków (np. gospodarczych, społecznych, ekologicznych itp.) i wyposażeń ich w jednolitą sankcję» (...) Akty niższej rangi są szybciej dostosowywane do zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych, odzwierciedlają wzrost cen, stawek podatkowych, itd. Pozwala to uniknąć częstych nowelizacji ustawy, co służy stabilności prawa” (tamże).

5.2.2. W wyroku z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02 (OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 62) Trybunał orzekł, że przepis kodeksu wykroczeń w zakresie, w jakim przewiduje wymierzanie kary grzywny za narusze-

nie przepisów porządkowych, stanowiących przez organy stanowiące samorządu terytorialnego, jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Trybunał stwierdził w uzasadnieniu, że w myśl art. 42 ust. 1 Konstytucji:

„...czyn zabroniony i rodzaj oraz wysokość kar i zasady ich wymierzenia muszą zostać określone bezpośrednio w ustawie, przy czym Konstytucja nie wyklucza doprecyzowania niektórych elementów przez akty podustawowe (zasada wyłączności ustawy w sferze prawa represyjnego). Rola aktu podustawowego polega w tym przypadku na dookreśleniu pewnych elementów czynu zabronionego, który zabroniony został przez ustawodawcę. ... podstawowe znamiona czynu zabronionego muszą zostać określone w ustawie w sposób odpowiadający pewnym minimalnym wymogom precyzji, tak aby adresat normy prawnej mógł zorientować [się] na podstawie samej tylko ustawy co do zasadniczej treści ustanowionego zakazu (zasada określoności regulacji z zakresu prawa represyjnego)”. (pkt 3)

W tym samym wyroku Trybunał stwierdził nadto, że:

„po pierwsze, przepisy blankietowe mogą odsyłać do przepisów różnej rangi. Obok przepisów odsyłających do ustaw mogą istnieć przepisy odsyłające do aktów podustawowych. Po drugie, przepisy blankietowe różnią się zakresem odesłania. W przypadku szeregu przepisów zakres odesłania obejmuje tylko niektóre znamiona czynu zabronionego, natomiast pozostałe znamiona zostały określone w przepisie zawierającym odesłanie. Niektóre przepi-

sy blankietowe nie określają w ogóle znamion czynu zabronionego, a wszystkie jego elementy zostają określone w przepisach do których odsyła przepis blankietowy. Tego typu przepisy stanowią tzw. blankiet zupełny”.

Trybunał w sprawie o sygn. P 10/02 „w pełni” podzielił stanowisko Prokuratora Generalnego i Marszałka Sejmu, że „nie jest możliwe całkowite wyeliminowanie znamion pozaustawowych w prawie represyjnym”.

5.2.3. W wyroku z 26 listopada 2003 r. w sprawie SK o sygn. 22/02 (OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97, pkt 4) Trybunał, rozwijając to stanowisko, zaznaczył, że:

„Reguła określoności wskazana w art. 42 Konstytucji wyznacza zatem dopuszczalność i zakres stosowania norm prawa karnego o charakterze blankietowym. Nakazuje ona ustawodawcy takie wskazanie czynu zabronionego (jego znamion), aby zarówno dla adresata normy prawnokarnej, jak i organów stosujących prawo i dokonujących «odkodowania» treści regulacji w drodze wykładni normy prawa karnego nie budziło wątpliwości to, czy określone zachowanie *in concreto* wypełnia te znamiona. Skoro bowiem ustawa wprowadza sankcję w przypadku zachowań zabronionych, nie może pozostawiać jednostki w nieświadomości czy nawet niepewności co do tego, czy pewne zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą takiej sankcji. Stanowisko takie jest akceptowane w piśmiennictwie prawa karnego. W istocie zatem norma prawnokarna może mieć charakter odsyłający, wykluczyć natomiast należy niedoprecyzowanie jakiegokolwiek

elementu tej normy, które pozwalałoby na dowolność w jej stosowaniu przez właściwe organy władzy publicznej czy na «zawłaszczenie» przez te organy pewnych sfer życia i penalizowanie zachowań, które nie zostały *expressis verbis* określone jako zabronione w przepisie prawa karnego. Stwarzać to może bowiem nie tylko wskazany już stan niepewności po stronie jednostki co do zakresu zachowań dozwolonych i niedozwolonych, lecz również w sposób sprzeczny z konstytucyjną zasadą państwa prawa prowadzić może do dowolności orzekania i w skrajnych przypadkach może stanowić niebezpieczne narzędzie nacisku aparatu państwowego na obywateli. Wszystko to składa się na tzw. samowolę państwa, która w demokratycznym państwie prawa nie jest dopuszczalna”.

5.2.4. W wyroku z 5 maja 2004 r. o sygn. P 2/03 (OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 39) Trybunał zauważył, że chociaż każde ogólnikowe określenie znamion czynu zabronionego dające daleko idącą swobodę interpretacji co do treści normy prawno-karnej nie spełnia wymogu określoności wyrażonego w art. 42 ust. 1 Konstytucji, to jednak nie oznacza to, że ustawodawca nie może określać pewnych zachowań stanowiących czyn zabroniony w sposób na tyle ogólny, aby w ich zakresie mieściły się różne działania, które są zabronione np. ze względu na cel, jaki ma być osiągnięty przez ich realizację. Wniosek przeciwny należałoby uznać za absurdalny, gdyż w krańcowym ujęciu prowadziłby do konieczności zaprzeczenia abstrakcyjnego i ogólnego charakteru normy prawnej. Nieprzekraczał-

nym minimum precyzji formułowania przepisów represyjnych jest wymóg takiej redakcji przepisu, aby jednostka nie miała wątpliwości, że jej zachowanie w konkretnych okolicznościach naraża ją na odpowiedzialność karną. W sprawie o sygn. P 2/03 Trybunał dodał również, że:

„wymaganie określoności dotyczyć musi zarówno materialnych elementów czynu, jak i elementów kary tak, by czyniło zadość wymaganiu przewidywalności. Przepisy prawne muszą bowiem stwarzać obywatelowi (podmiotowi odpowiedzialności karnej) możliwość uprzedniego i dokładnego rozeznania, jakie mogą być prawno karne konsekwencje jego postępowania” (s. 550–551).

5.2.5. W wyroku z 5 marca 2003 r., sygn. K 7/01 (OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 19) TK zaznaczył, że niejasność prawa i jego nadmierne skomplikowanie prowadzą do rozbieżnych interpretacji. Dotyczy to zwłaszcza tzw. kaskadowych odesłań, które mogą spowodować kompletną nieczytelność przepisu. W takich wypadkach powstaje konieczność oceny, czy ustawodawca utrzymał się jeszcze w zakresie przysługującej mu swobody regulacyjnej.

5.2.6. W wyroku z 12 września 2005 r. sygn. SK 13/05 (OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 91, pkt 2.3.) Trybunał zaznaczył z jednak ani sama konieczność wykładni przepisu prawa, ani fakt posłużenia się odesłaniem w zakresie definiowania cech czynu nie przesądzą jeszcze o przekroczeniu przez ustawodawcę konstytucyjnego standardu określoności czynu zabronionego. Trybunał stwierdził

również, że sam kodeks karny operuje licznymi zwrotami niedookreślonymi, które nie mają wyłącznie na celu oznaczenia kwalifikowanej postaci przestępstwa. (art. 218 § 1 k.k. – mówiący o oddziaływaniu «złotym», art. 304 k.k. – mówiący o «przymusowym położeniu», art. 311 k.k. – „istotne znaczenie”, gdzie użycie takich zwrotów determinuje same znamiona czynu karalnego. Znaczenie tych określeń nie jest jednak ustalane w próżni prawnej, co mogłoby rodzić niepewność, lecz poprzez analizę dorobku doktryny, a zwłaszcza orzecznictwa sądowego, które autorytatywnie usuwa istniejące obiektywnie wątpliwości (pkt 2.4).

5.2.7. Kwestię treści normatywnej rekonstruowanej z art. 42 ust. 1 Trybunał podjął również w wyroku z 21 lipca 2006 r. sygn. P 33/05 (OTK ZU nr 7A/2006, poz. 83). Podkreślił wówczas, że dopuszczalność i zakres stosowania przepisów prawa karnego o charakterze blankietowym wyznaczone są przez zasadę określoności tych przepisów oraz zasadę wyłączności ustawy w sferze prawa karnego. W tym kontekście Trybunał wyraził tezę, że:

„Przepisy karne (represyjne) o charakterze blankietowym, czyniąc zadość gwarancjom przewidzianym w art. 42 ust. 1 Konstytucji, powinny bowiem nie tylko określać podstawowe elementy, a więc podmiot, znamiona czynu zabronionego oraz rodzaj i wysokość kary, odsyłając jedynie w zakresie doprecyzowania niektórych z tych elementów do odrębnych przepisów, ale przede wszystkim respektować w zakresie odesłania ka-

talog źródeł powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Zakres odesłania musi być ściśle dostosowany do wyznaczonych przez Konstytucję granic kompetencji prawotwórczych organów władzy publicznej. Odesłanie nie może obejmować regulacji, które są wprawdzie wydawane na podstawie ustaw, jednak zakres udzielonych upoważnień ustawowych do ich wydania narusza konstytucyjne zasady stanowienia aktów normatywnych” (pkt 3).

5.2.8. W postanowieniu z 20 listopada 2007 r. (sygn. Ts 106/07, OTK ZU nr 6/B/2007, poz. 299) Trybunał podkreślił z kolei, że alternatywą dla posługiwania się w ustawach prawno-karnych odesłaniami do przepisów pozaustawowych byłaby konieczność posłużenia się w ustawie karnej zwrotami niedookreślonymi – co z punktu widzenia zasad gwarancyjnych prawa karnego stanowiłoby mniej korzystne rozwiązanie.

5.2.9. Warto dodać, że w sprawie o sygn. P 33/05 w punkcie 3 uzasadnienia Trybunał odniósł się również do problemu dopuszczalności tzw. blankietów zupełnych w regulacjach o charakterze represyjnym, stwierdzając, że nie można całkowicie wykluczyć posługiwania się techniką blankietu zupełnego, jeżeli w danym przypadku nie jest możliwe określenie przynajmniej niektórych znamion czynu zabronionego w samej ustawie. Takie rozwiązanie jest jednak dopuszczalne jedynie w uzasadnionych przypadkach i przy spełnieniu szeregu warunków, odnoszących się do szczególnego charakteru prawnego regulacji, do której odsyła prze-

pis ustawy. Trybunał zaznaczył, że w żadnym wypadku blankiet zupełny nie może odsyłać do przepisów, które nie mają charakteru powszechnie obowiązującego prawa.

5.2.10. Kwestia dopuszczalności blankietu zupełnego była też rozważana w sprawie o sygn. P 65/07 (wyrok z 28 lipca 2009 r., OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 114). Trybunał wzmocnił tu ustaloną już linię orzeczniczą dotyczącą dopuszczalności posługiwania się techniką tzw. blankietu zupełnego o charakterze dynamicznym, stwierdzając, że stosowanie tej techniki przez ustawodawcę jest konstytucyjnie dopuszczalne po spełnieniu trzech warunków:

- stosowanie takiego blankietu możliwe jest tylko w wypadku zagrożeń karami o stosunkowo niewielkim stopniu dolegliwości (*a contrario* bezwzględnie niedopuszczalne jest posługiwanie się blankietem zupełnym w wypadku przestępstw),
- odesłanie może nastąpić jedynie do przepisów ustanowionych przez organy posiadające demokratyczną legitymację opartą na powszechnych i bezpośrednich wyborach,
- ustawa powinna w sposób jednoznaczny wyrazić swoją wolę penalizacji zachowań zakazanych przez przepisy podustawowe, wydane na jej podstawie (pkt 2.1.).

5.3. Podsumowując dotychczasowe *acquis constitutionnell*, Trybunał stwierdza, że sam fakt posłużenia się odesłaniem w przepisie penalizującym dane zachowanie nie jest wystarczający dla stwierdzenia niezgodności zaskarżonego/kwestionowanego przepisu

z art. 42 ust. 1 Konstytucji (*nullum crimen sine lege certa*). Niezgodność z konstytucyjną zasadą określoności prawa może wystąpić w konkretnym odesłaniu w normie prawa karnego, która określa znamiona czynu karalnego. Trybunał stwierdza, że wykluczone jest takie niedoprecyzowanie któregośkolwiek elementu normy prawnokarnej, które powodowałoby dowolność w jej stosowaniu przez właściwe organy władzy publicznej czy umożliwiałoby „zawłaszczanie” przez te organy pewnych sfer życia i represjonowanie zachowań, które nie zostały *expressis verbis* określone jako zabronione w przepisie prawa karnego.

Trybunał rozumie zasadę określoności regulacji z zakresu prawa represyjnego jako obowiązek wskazania w ustawie podstawowych znamion czynu zabronionego w sposób odpowiadający minimalnym wymogom precyzji. Celem tego nakazu, skierowanego do ustawodawcy, jest zapewnienie adresatowi normy prawnej możliwości orientowania się na podstawie samego tylko przepisu ustawowego co do zasadniczej treści ustanowionego zakazu.

Nie jest możliwe całkowite wyeliminowanie znamion pozaustawowych w prawie represyjnym. W praktyce, k.k. posługuje się zwrotami nieo określonymi, które nie mają wyłącznie na celu oznaczenia kwalifikowanej postaci przestępstwa (art. 218 § 1 k.k. – mówiący o oddziaływaniu «złośliwym», art. 304 k.k. – mówiący o «przymusowym położeniu», art. 311 k.k. – „istotne znaczenie”. Kilka razy ustawodawca używa w części

szczególnej k.k. przy opisie czynu zabronionego pojęć „obowiązek”, „obowiązywanie”, odsyłając do ich definicji w innych przepisach, także pozaustawowych, np. w art. 181 § 2 który penalizuje niszczenie albo uszkodzenie roślin lub zwierząt „wbrew przepisom obowiązującym na terenie objętym ochroną”. Podobnie jest z pojęciami „uprawnienie”, „uprawniony” (art. 267–268a). Tożsame pojęcia niedopełnienia obowiązku lub przekroczenia uprawnienia przez żołnierza używa ustawodawca w art. 359 k.k. Takie pojęcia determinują znamiona czynu karalnego. Służą one unikaniu daleko idącej kazuistyki przepisów represyjnych. Znaczenie tych pojęć ustalane jest, w razie wątpliwości, w orzecznictwie sądowym.

Z treści art. 42 ust. 1 Konstytucji nie wynika, że ustawodawca nie może określać pewnych zachowań stanowiących czyn zabroniony w sposób na tyle ogólny, aby w ich zakresie mieściły się zachowania ze względu na cel, jaki ma być osiągnięty przez ich realizację. Konstytucyjny standard stawiający wyższe wymagania ustawodawcy w sferze prawa represyjnego, nie wymaga jednakże absolutnej jasności czy komunikatywności wyrażenia zakazu lub nakazu prawnego. Ani sama konieczność wykładni przepisu prawa, ani posłużenie się odesłaniem w zakresie definiowania cech czynu nie przesądzają jeszcze o przekroczeniu przez ustawodawcę konstytucyjnego standardu określoności czynu zabronionego.

Nakazu określoności (*nullum crimen sine lege*) nie spełnia przepis ustawy karnej wów-

czas, gdy adresat normy prawnokarnej nie jest w stanie zrekonstruować, jedynie na jego podstawie, zasadniczych znamion czynu zabronionego. Przepis ustawy karnej musi stwarzać podmiotowi odpowiedzialności karnej realną możliwość takiej rekonstrukcji prawnokarnej konsekwencji zachowania. Jeśli wynik tego testu jest pozytywny, to dany przepis prawa represyjnego jest zgodny z zasadami *nullum crimen sine lege scripta* oraz *nullum crimen sine lege certa*. Zasady te gwarantują jednakże, że odpowiedzialność karną może ponieść tylko sprawca czynu zabronionego przez ustawę, nie zaś, że ustawa taka będzie zawierała opis każdego możliwego zachowania, które wyczerpuje znamiona tego czynu.

Postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2009 r., I KZP 29/08, OSNKW 2009, nr 2, poz. 15

Dopuszczalne, a niekiedy nawet konieczne jest doprecyzowanie znamion ustawowych niektórych czynów zabronionych w aktach rangi podustawowej, to jest w rozporządzeniach. Takie działanie ustawodawcy nie narusza zasady *nullum crimen sine lege* zawartej w art. 1 § 1 k.k.

Art. 1 § 2

Wyrok SN z dnia 3 listopada 2004 r., V KK 1/03, Prok. i Pr.-wkł. 2005, nr 11, poz. 1

W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że w wypadku kumulatywnej kwalifi-

kacji prawnej czynu, fakt ten z reguły wpływa na wyższy stopień społecznej szkodliwości czynu, przekładając się na wyższy stopień winy i możliwość wymierzenia surowszej sankcji karnej. Nadto zauważa się, że w wypadku skazania za przestępstwo na podstawie dwóch lub więcej zbiegających się przepisów okoliczności stanowiące znamiona przestępstw określonych w tych przepisach mogą być uznane za obciążające, z wyłączeniem tych, które mieszczą się w przepisie, na którego podstawie wymierzono karę.

Wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009, poz. 343
Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników.

Obiektywne przypisanie skutku

Wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02, Prok. i Pr.-wkł. 2002, nr 12, poz. 13
W czysto fizycznym sensie istnieje związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskar-

żonego a wypadkiem. Istnienie związku przyczynowego w tym znaczeniu nie jest jednak wystarczające dla obiektywnego przypisania skutku sprawcy. Obiektywne przypisanie oskarżonemu skutku przestępnego jest możliwe tylko wtedy, gdy stwierdzi się, że zachowanie sprawcy stwarzało lub istotnie zwiększało nieakceptowane prawnie niebezpieczeństwo dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i niebezpieczeństwo to zrealizowało się w postaci wystąpienia danego skutku przestępnego.

Postanowienie SN z dnia 20 maja 2009 r., II KK 306/09, OSNwSK 2010, poz. 1058

W odniesieniu do przestępstw polegających na naruszeniu reguł ostrożności koncepcji tzw. obiektywnego przypisania, ustalony musi być związek pomiędzy naruszeniem przez współuczestnika ruchu określonej reguły bezpieczeństwa a zmaterializowaniem się samego zdarzenia, zaistnieniem skutku, polegający na tym, że sprawca narusza tę regułę ostrożności, która miała zapobiec realizacji czynu zabronionego na tej drodze, na której w rzeczywistości on nastąpił.

Wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11, LEX nr 950442

Spowodowanie skutku może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy, gdy urzeczywistnia się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miałyby przestrzeżenie naruszonego obowiązku ostrożności. Innymi słowy, spowodowanie skutku może być tyl-

ko wtedy przypisane sprawcy, gdy przestrzeganie przez niego obowiązku ostrożności zapobiegłoby nastąpieniu skutku.

Postanowienie SN z dnia 15 lutego 2012 r., II KK 193/11, OSNKW 2012, nr 9, poz. 89

Prawnokarną odpowiedzialność za skutek uzasadnia jedynie takie przyczynienie się, które w sposób istotny zwiększa ryzyko wystąpienia tego skutku. Dla przyjęcia karygodnego charakteru przyczynienia się do powstania skutku konieczne jest ustalenie, że sprawca – niezależnie od innych warunków obiektywnego przypisania skutku – zachowaniem swoim w sposób znaczący zwiększył ryzyko wystąpienia skutku stanowiącego znamię typu czynu zabronionego, co najczęściej będzie można wnioskować z faktu istotnego naruszenia reguł ostrożnego postępowania z dobrem prawnym w danych warunkach.
Z uzasadnienia:

Proces ustalania odpowiedzialności za skutek w prawie karnym ma charakter złożony. Nie jest bowiem dla ustalenia tej odpowiedzialności wystarczające jakiegokolwiek przyczynienie się konkretnej osoby (w płaszczyźnie empirycznej) do powstania skutku. Przyczynienie to musi spełniać dodatkowe kryteria o charakterze normatywnym. Mając na uwadze, że podstawą odpowiedzialności karnej może być wyłącznie taki czyn, który w ocenie społecznej charakteryzuje się szczególnie stopniem naganności i zasługuje na moralne potępienie, to nie każde przyczynienie się do powstania nagannego skut-

ku uzasadnia postawienie sprawcy takiego przyczynienia zarzutu winy rozumianej jako przypisanie mu negatywnej oceny moralnej powstałych skutków.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd wyrażony w wielu judykatach Sądu Najwyższego, że prawnokarną odpowiedzialność za skutek uzasadnia jedynie takie przyczynienie się, które w sposób istotny zwiększa ryzyko wystąpienia tego skutku (por. wyrok SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5–6, poz. 45; wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, z. 5–6, poz. 45; wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02, LEX nr 54393; wyrok SN z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06, R-OSNKW 2006, poz. 1866; wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2008 r., IV KK 187/11, LEX nr 950442).

Powyzsza teza jest szczególnie istotna w przypadku przestępstw nieumyślnych, bowiem wówczas brak jest co do zasady szczególnej, podmiotowej komponenty negatywnej moralnej oceny czynu w postaci nagannego zamiaru lub nagannego celu działania sprawcy. Z tego też powodu, dla przyjęcia karygodnego charakteru przyczynienia się do powstania skutku, zwłaszcza przy tej kategorii przestępstw, konieczne jest ustalenie, że sprawca – niezależnie od innych warunków obiektywnego przypisania skutku – zachowaniem swoim w sposób znaczący zwiększył ryzyko wystąpienia skutku stanowiącego znamię typu czynu zabronionego, co najczęściej będzie można wnioskować z faktu istotnego naruszenia reguł ostrożnego postępowania

z dobrem prawnym w danych warunkach. Należy przy tym podkreślić, że brak odpowiedzialności karnej za przyczynienie się do powstania skutku w żadnym wypadku nie wyklucza możliwej odpowiedzialności cywilnej, czy to na zasadzie ryzyka, czy też winy, bowiem z uwagi na charakter odpowiedzialności karnej, która zasadza się na wspomnianej wcześniej szczególnej ocenie moralnej czynu, warunki przypisania sprawcy skutku w prawie karnym mogą być (i są) bardziej restrykcyjne niż w prawie cywilnym.

Jak już wspomniano, w perspektywie przestępstw skutkowych naruszenie zgeneralizowanych reguł ostrożności obowiązujących w danych warunkach jest tylko wskazówką pozwalającą na przyjęcie, że rzeczywiście konkretne działanie sprawcy naruszające te reguły powiązane było w konkretnej sytuacji faktycznej z istotnym zwiększeniem ryzyka wystąpienia skutku stanowiącego znamię typu czynu zabronionego. Niekiedy, pomimo naruszenia owych reguł, z uwagi na specyficzne okoliczności faktyczne, do takiego istotnego zwiększenia ryzyka nie dochodzi. (...) Ustalenie stopnia zwiększenia ryzyka wystąpienia skutku w realiach konkretnej sprawy należy do sfery ocen faktycznych i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Kwestią natomiast wykładni prawa, a w szczególności znamion typów czynów zabronionych znamienych skutkiem, jest odpowiedź na pytanie, jaki stopień zwiększenia owego ryzyka jest konieczny dla przyjęcia realizacji przesłanek odpowiedzialności karnej za skutek. Nie ulega wątpliwości, że sama obiek-

tywna przewidywalność wystąpienia skutku nie jest jeszcze wystarczająca, bowiem w perspektywie przestępstw skutkowych chodzi o przewidywalność znacznego, a nie jakiegokolwiek stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku. Podobnie samo naruszenie reguł ostrożności nie wystarczy dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za skutek, o ile rezultatem tego naruszenia nie jest istotne zwiększenie ryzyka wystąpienia skutku.

Postanowienie SN z dnia 9 maja 2013 r., V KK 342/12, LEX nr 1388235

Z uzasadnienia:

Tak zgeneralizowany pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Odwoławczego budzi zastrzeżenia, bowiem samo ustalenie pomiędzy ocenianym działaniem sprawcy a skutkiem, związku przyczynowego, rozumianego jako łańcuch oddziaływań kauzalnych zachodzących w rzeczywistości przyrodniczej i społecznej (opisywanego niekiedy jako przekaz energii lub informacji – por. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 224), nie jest wystarczający dla przyjęcia odpowiedzialności karnej tego sprawcy za ten skutek. Nie jest też dopuszczalne sprowadzenie przypisania odpowiedzialności za skutek stanowiący znamię czynu zabronionego do prostego testu warunku *sine qua non* (A. Zoll, w pracy *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 47; R. Dębski, w pracy *Pozaustawowe znamiona przestępstwa. O ustawowym charakterze norm prawa karnego i znamionach typu czynu zabronionego nie określonych w ustawie*,

Łódź 1995; s. 168, przypis 163; J. Majewski w Głosie do wyroku SN z dnia 8.III.2000 r., (III KKN 231/98); OSP 2001, nr 10, poz. 146, s. 492; P. Konieczniak, (w pracy) *Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym*, Kraków 2002, s. 232–243).

Od wielu już lat w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa karnego wskazuje się na konieczność spełnienia dodatkowych przesłanek przypisania odpowiedzialności za skutek poza ustaleniem powiązania kauzalnego między ocenianym zachowaniem a skutkiem, przy czym przesłanki te różnią się w zależności od tego, czy chodzi o przestępstwa zrealizowane przez działanie czy zaniechanie. Np. jednym z takich powszechnie akceptowanych warunków owego przypisania jest zachodząca *ex ante* (w momencie realizacji czynu) obiektywna przewidywalność tego, że dane zachowanie łączy się z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia skutku na tej drodze kauzalnej, na której ostatecznie skutek ten się zrealizował. Obiektywne przypisanie skutku nie zależy natomiast ani od zamiaru sprawcy, ani od tego, czy sprawca skutek ten sam przewidywał. (por. m.in. postanowienie SN z dnia 15 lutego 2012 r. II KK 193/12 Biul.SN 2012/9/11, wyrok SN z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5–6, poz. 45; wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, z. 5–6, poz. 45; wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02, LEX nr 54393; wyrok SN z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06, R-OSNKW 2006, poz. 1866; wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2008 r., IV KK 187/11, LEX nr 950442, po-

stanowienie SN z dnia 3 czerwca 2004 r. V KK 37/04 Biul.SN 2004/8/12, wyrok SN z dnia 3 października 2006 r. IV KK 290/06 OSNwSK 2006/1/1866, wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000 r. IV KKN 509/98, Biul. SN 2001/3/16, postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2010 r., IV KK 225/09, Prok. i Pr.-wkl. 2010/7–8/1, wyrok SN z dnia 4 lipca 2013, III KK 33/13 niepubl., w literaturze przedmiotu por. m.in. M. Bielski, *Kryteria obiektywnego przypisania skutku na tle współczesnej polskiej dogmatyki prawa karnego*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, tom II, s. 503–528, J. Giezek, *Przyczynowość oraz przypisanie skutku w prawie karnym*, Wrocław 1994, P. Kardas, *Przypisanie skutku przy przestępnym współdziałaniu* (w:) red. J. Majewski, *Podstawy odpowiedzialności za przestępstwo skutkowe*, KPP 2004, nr 4; J. Majewski, *Prawnokarne przypisanie skutku przy zaniechaniu*. [Zagadnienia węzłowe], Kraków 1997, Sz. Tarapata: *Głos w sprawie „niebezprawnego naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym” [o przypadku tzw. „płonącego anioła”]* e-CZPK 12/2013, M. Małecki: *Z problematyki obiektywnego przypisania skutku [przypadek płonącego anioła]* e-CZPK 11/2013). Nie można także wykluczyć, że w zainicjowany przez sprawcę łańcuch kauzalny włączy się zachowanie innej osoby, w tym samego pokrzywdzonego. Takie współprzyczynienie może (choć nie musi) prowadzić do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności sprawcy przez zmniejszenie stopnia winy uzasadnione mniejszym zakresem społecznej szkodli-

wości czynu, jaki można było sprawcy w takiej sytuacji przypisać. Z tego też powodu w orzecznictwie Sądu Najwyższego fakt przyczynienia się pokrzywdzonego do wystąpienia skutku najczęściej znajdował swoje odzwierciedlenie na płaszczyźnie wymiaru kary (por. m.in. wyrok SN z dnia 24 stycznia 1997 r. II KKN 133/96, Prok. i Pr.-wkl. 1997/6/5). Niekiedy przyczynienie się pokrzywdzonego (lub innej osoby) może być tak daleko idące, że prowadzić będzie do zwolnienia innej osoby z odpowiedzialności za skutek.

Podobnie, w przypadku zaniechania przez gwaranta nienastąpienia skutku prawidłowej realizacji obowiązków (art. 2 k.k.) nie można *a priori* wykluczyć wpływu tej okoliczności na odpowiedzialność karną osoby, która uruchomiła dany przebieg kauzalny prowadzący do skutku, a którego rozwojowi miał się przeciwstawić gwarant. (por. z nowszych rozważań w tej kwestii T. Sroka (w): *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku*, Warszawa 2013, s. 534 i n. oraz cytowana tam literatura przedmiotu oraz orzecznictwo). Także i w tym wypadku, zaniechanie przez gwaranta wypełnienia obowiązku zapobieżenia skutkowi może prowadzić do łagodniejszej odpowiedzialności osoby, która wcześniej uruchomiła przebieg przyczynowy wywołując niebezpieczeństwo realizacji skutku, a nawet całkowitego wyłączenia tej odpowiedzialności, choć nie wykluczone są także sytuacje, w których spełnione będą

przesłanki częściowej lub pełnej odpowiedzialności za skutek zarówno tej osoby, jak i samego gwaranta.

**Wyrok SN z dnia 4 lipca 2013 r.,
III KK 33/13, Biul. PK 2013, nr 9,
s. 6–11**

1. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dla oceny odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe za najbardziej przydatną uznaje się koncepcję obiektywnego przypisania skutku, która oprócz wykazania – w przypadku przestępstw z działania – czysto fizykalnego przepływu informacji, bądź energii pomiędzy zachowaniem sprawcy a zaistniałym skutkiem, wymaga także ustalenia na płaszczyźnie normatywnej naruszenia reguł postępowania z dobrem prawnym oraz tego, by zaistniały przebieg kauzalny prowadzący do skutku był obiektywnie przewidywalny, tj. by był rozpoznawalny dla tzw. wzorca normatywnego wyposażonego w adekwatną wiedzę i doświadczenie życiowe. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie silnie akcentuje także, że nie chodzi tutaj o jakiegokolwiek naruszenie owych reguł, ale ze względu na funkcje i cele prawa karnego – o naruszenie istotne, które w sposób karygodny zwiększa ryzyko wystąpienia skutku.

2. Warunek przewidywalności skutku jest nieodzownym warunkiem aktualizacji po stronie adresata normy sankcjonowanej obowiązku podjęcia zachowań zgodnych z wymaganymi w danych okolicznościach regułami postępowania. Brak obiektywnej przewidywalności skutku przestępnego w danej sytuacji faktycz-

nej wyklucza możliwość podjęcia zachowania zgodnego z regułami postępowania, a zatem wyklucza uznanie takiego zachowania za pozostające w granicach zakresu zastosowania normy sankcjonowanej. Konsekwentnie nie jest możliwe pozytywne stwierdzenie, iż sprawca ten zachował się bezprawnie i może ponieść odpowiedzialność za zaistniały obiektywnie skutek. Podkreślić należy także, że zagadnienie przewidywalności określonego skutku, jako warunek jego przypisania w orzecznictwie sądowym pojawia się już od ponad pół wieku.

3. W sprawach medycznych, na pierwszy plan wysuwa się tzw. włączenie się cudzego zakresu odpowiedzialności. Rozumie się przez to konieczność uwzględnienia w ocenie normatywnych warunków przypisania skutku potencjalnemu sprawcy przypadków przejęcia odpowiedzialności za skutek przestępny przez obiektywnie nieprawidłowo zachowującą się osobę trzecią, do której zakresu odpowiedzialności zawodowej należało uchylene niebezpieczeństwa dla dobra prawnego.

Art. 2. Odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie podlega ten tylko, na kim ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi.

Wyrok SN z dnia 10 grudnia 2002 r.,
IV KKN 667/99, LEX nr 74384

Niedopełnienie obowiązku polega na zaniechaniu podjęcia takich czynności, które w danej sytuacji faktycznej, zgodnie z obowiązującymi przepisami i regułami postępowania, należało podjąć.

Postanowienie SN z dnia 3 czerwca
2004 r., V KK 37/04, OSNKW 2004,
nr 7–8, poz. 73

Skutek czynu zabronionego określonego w art. 160 § 1 k.k. może urzeczywistnić się także w zwiększeniu stopnia narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, które wystąpiło już wcześniej, ale jeśli zarzuconym zachowaniem jest nieumyślne zaniechanie ciężącego na oskarżo-

nym obowiązku zapobiegnięcia skutkowi, to warunkiem pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 160 § 2 i 3 k.k. jest obiektywne przypisanie mu takiego skutku. Będzie on spełniony wtedy, gdy zostanie dowiedzione, że pożądanę zachowanie alternatywne, polegające na wykonaniu przez oskarżonego ciężącego na nim obowiązku, zapobiegłoby realnemu i znaczącemu wzrostowi stopnia tego narażenia.

Z uzasadnienia:

Argumentacja sądu odwoławczego wymaga jednak poszerzenia z punktu widzenia przesłanek prawnokarnego przypisania skutku jako warunku odpowiedzialności karnej za przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zgodnie z dominującą w nauce prawa karnego teorią,

warunkiem takiego przypisania jest ustalenie, że działanie, którego sprawca, wbrew ciężącemu na nim obowiązкови zaniechał, chroniło *in concreto* przed wystąpieniem negatywnego skutku, stanowiącego znanie przestępstwa. Ujmując ściślej, zachowanie alternatywne, oczekiwane i pożądane od sprawcy, w związku z ciężącym na nim obowiązkiem, powinno obiektywnie zabezpieczać przed urzeczywistnieniem się niebezpieczeństwa, tj. wystąpieniem skutku określonego w typie przestępstwa (zob. wyroki SN: z dnia 25 maja 1995 r., II KRN 52/95, OSNKW 1995, z. 11–12, poz. 82, z dnia 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, z. 5–6, poz. 45, z dnia 1 grudnia 2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, z. 5–6, poz. 45).

**Wyrok SN z dnia 24 lutego 2005 r.,
V KK 375/04, OSNKW 2005, nr 3,
poz. 31**

Jeśli skutek stanowiący ustawowe znanie przestępstwa popełnionego przez zaniechanie jest następstwem bezprawnych zachowań wielu osób, to zważywszy na treść art. 2 k.k., może być on przypisany tym tylko, które nie wykonały ciężącemu na nich prawnego, szczególnego obowiązku zapobiegnięcia skutkowi i tylko wtedy, gdy w nastąpieniu skutku urzeczywistniło się niebezpieczeństwo, które wykonanie tego obowiązku miało odwrócić.

**Wyrok SN z dnia 8 czerwca 2010 r.,
III KK 408/09, LEX nr 598846**

Zakres obowiązków ciężących na gwarancie musi być definiowany w odniesieniu do tego

momentu czasowego w którym on działa, w oparciu o wtedy dostępne mu informacje o okolicznościach stanu faktycznego. W odniesieniu do tego momentu formułowane być winny wnioski co do zakresu realizacji tychże obowiązków i niebezpieczeństwa, które wynikać mogą z ich zaniechania.

Z uzasadnienia:

(...) każdy lekarz wykonując zawód szczególnego zaufania społecznego jest – z istoty swojego powołania – zobowiązany do tego by odwracać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia, a nie tylko do tego, by go nie zwiększać. Gwarant bowiem ma obowiązek wdrożyć wszystkie takie działania, które w warunkach sytuacyjnych, w jakich działa, są według rekomendacji wynikających z aktualnego stanu wiedzy wymagane jako dające szansę na wykluczenie, ograniczenie czy neutralizację niebezpieczeństwa „pierwotnego” – a nie tylko takie, które mogą do tego prowadzić w sposób pewny.

**Postanowienie SN z dnia 15 lutego
2012 r., II KK 193/11, OSNKW 2012,
nr 9, poz. 89**

Z uzasadnienia:

Dla realizacji znamion przestępstwa skutkowego popełnionego przez zaniechanie konieczna jest aktualizacja obowiązku zapobiegnięcia skutkowi. Skoro – jak ustaliły to orzekające w sprawie Sądy – organizacja przedstawienia nie łączyła się ze znacznym zwiększeniem ryzyka wystąpienia skutków, o których mowa w art. 156 § 1 k.k. lub 160 § 1 k.k., nie doszło do sytuacji, w której zak-

tualizował się obowiązek zapobieżenia wystąpienia tym skutkom. Nie istniały więc przesłanki rozważania odpowiedzialności za

popelnienie przestępstwa z art. 156 § 2 k.k. lub 160 § 2 k.k. w formie zaniechania.

Art. 3. Kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka.

Postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., II KK 224/10, Biul. PK 2010, nr 6, poz. 38
Zasada humanitaryzmu, określona w art. 3 k.k., jest związana ze stosowaniem

kar oraz innych środków przewidzianych w Kodeksie karnym i sprowadza się do minimalizacji cierpień, dolegliwości i innych niedogodności zadawanych w związku z realizacją norm prawa karnego.

Art. 4. § 1. Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popelnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

§ 2. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem zagrożony jest karą, której górna granica jest niższa od kary orzeczonej, wymierzona karę obniża się do górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za taki czyn w nowej ustawie.

§ 3. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony karą pozbawienia wolności, wymierzona karę pozbawienia wolności podlegającą wykonaniu zmienia się na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, przyjmując że jeden miesiąc pozbawienia wolności równa się 60 stawkom dziennym grzywny albo 2 miesiącom ograniczenia wolności.

§ 4. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zabroniony pod groźbą kary, skazanie ulega zatarciu z mocy prawa.

Art. 4 § 1

Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 grudnia 1998 r., II AKa 228/98, OSA 1999, z. 4, poz. 26
Rozważając problem „względności ustawy” w znaczeniu użytym w art. 4 § 1 k.k. nale-

ży mieć na uwadze okoliczności konkretnej sprawy (konkretnego czynu i jego sprawcy) i odnieść je nie tylko do ustawowego zagrożenia, określającego granice w jakich sąd może orzec karę, ale również do ustawowych zasad wymiaru kary oraz ewentualnych innych karnoprawnych konsekwencji skaza-

nia. Nie chodzi bowiem o ustawę abstrakcyjnie względniejszą, lecz – jak mówi art. 4 § 1 k.k. – względniejszą dla sprawcy.

**Wyrok SN z dnia 6 stycznia 2000 r.,
III KKN 110/99, LEX nr 51074**

Zasadą jest – gdy w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstwa – stosowanie ustawy nowej, a ustawę dawną należy stosować tylko wówczas, gdy jest ona w konkretnej sprawie względniejsza dla sprawcy. Nie jest dopuszczalne stosowanie kombinacji przepisów konkurencyjnych ustaw, chociażby to było dla sprawcy względniejsze. Sąd winien dokonać wyboru jednej z ustaw, na tle konkretnego przypadku i badania pod kątem względności dla oskarżonego wszystkich wchodzących w rachubę przepisów.

**Wyrok SN z dnia 4 września 2003 r.,
IV KKN 466/00, LEX nr 81200**

Ustawą „względniejszą dla sprawcy” w rozumieniu art. 4 § 1 kk jest ta ustawa, która zastosowana w konkretnej sprawie przewiduje dla sprawcy najłagodniejsze konsekwencje. Decydują różne kryteria, przykładowo: surowość ustawowego zagrożenia karą, okres przedawnienia, możliwość stosowania kontratyptu, nadzwyczajnego złagodzenia kary, warunkowego umorzenia postępowania itp.

**Wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r.,
V KK 15/08, LEX nr 398529**

1. Przy orzekaniu w sprawie o czyn zabroniony, który był popełniony w okresie obowią-

zywania ustawy „poprzedniej”, sąd odwoławczy ma zawsze obowiązek rozważyć kwestię stosowania ustawy względniejszej dla oskarżonego, nawet niezależnie od granic zaskarżenia. Naruszenie reguł prawa międzyczasowego określonych w art. 4 k.k., jeśli nie zostaje skorygowane w postępowaniu odwoławczym, prowadzić bowiem może do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, a tym samym do uchybienia przepisowi art. 440 k.p.k.

2. Ustawą względniejszą dla sprawcy jest ta ustawa, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z kolejnego zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw. Warunkiem dokonania wyboru spełniającego te wymogi jest przeprowadzenie przez sąd orzekający swoistego testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie, odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów według kryterium korzystności dla oskarżonego.

**Wyrok SN z dnia 23 października
2012 r., V KK 447/11, LEX nr 1228655**

1. Reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie nie tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, ale także do sytuacji, w której w okresie pomiędzy chwilą popełnienia przestępstwa a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa względniejsza.

2. Przy dokonywaniu oceny poszczególnych ustaw w celu ustalenia, która z nich jest „względniejsza” w rozumieniu art. 4 § 1 k.k.,

równorzędne znaczenie mają zarówno sama wysokość sankcji przewidzianych za ten sam typ przestępstwa w porównywanych ustawach, jak i warunki zaostrzenia i łagodzenia kary, nakładania obowiązków oraz orzekania nawiazek i innych środków karnych, skutki skazania i przedawnienie.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 października 2012 r., II AKa 166/12, KZS 2013, z. 3, poz. 49

Jeżeli zmiana wykładni sądowej podyktowana jest zmianą normatywną, to wówczas jest ona objęta regulacją przewidzianą w art. 4 § 1 k.k.

Wyrok SN z dnia 4 lipca 2013 r., III KK 16/13, LEX nr 1356230

Dyrektywa wynikająca z treści art. 4 § 1 k.k. obejmuje nie tylko przepisy normujące odpowiedzialność karną. Jeżeli przepisy ustawy karnej odwołują się do innych norm wyznaczających zakres bezprawności zachowania człowieka, to także modyfikacje dokonywane przez ustawodawcę w tym ostatnim zakresie muszą być oceniane jako zmiana ustawy w rozumieniu art. 4 k.k.

Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 13/13, OSNKW 2013, nr 12, poz. 100

Po dniu 8 czerwca 2010 r. podstawę prawną wymierzenia w wyroku łącznym bezwzględnej kary pozbawienia wolności orzeczonej w wyniku połączenia kar pozbawienia wolności wymierzonych za zbiegające się przestępstwa z wa-

runkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania stanowi art. 85 k.k. w zw. z art. 89 § 1 k.k. w zw. z art. 89 § 1a k.k. Normy wynikające z powołanych przepisów mają także charakter materialnoprawny, wobec czego należy do nich odnosić reguły intertemporalne zawarte w art. 4 § 1 k.k.

Art. 4 § 2

Postanowienie SA w Katowicach z dnia 16 czerwca 1999 r., II AKz 167/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 1, poz. 17

Reguła określona w art. 4 § 2 k.k. nie wprowadza możliwości ponownej oceny przypisanego prawomocnym wyrokiem czynu pod kątem trafności przyjętej kwalifikacji prawnej i taka modyfikacja jest niedopuszczalna.

Art. 4 § 4

Postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 1999 r., II KKN 150/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000, nr 2, s. 1

Ustawa w art. 4 § 4 odnosi się do wypadków tzw. pełnej depenalizacji, kiedy czyn objęty wyrokiem nie jest już zabroniony pod groźbą kary. Oznacza to, że przepis ten nie ma zastosowania do wypadków, w których nastąpiło „przekwalifikowanie” przestępstwa do kategorii wykroczeń. W takich przypadkach może nastąpić modyfikacja penalizacji – jednak nie następuje zatarcie skazania z mocy prawa. Ustawa w art. 4 § 4 k.k. odnosi się do przypadków tzw. pełnej depenalizacji, kiedy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony pod groźbą kary.

Art. 5. Ustawę karną polską stosuje się do sprawcy, który popełnił czyn zabroniony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również na polskim statku wodnym lub powietrznym, chyba że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej.

Art. 6. § 1. Czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany.

§ 2. Czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić.

Art. 6 § 1

Wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2002 r., II KKN 387/01, LEX nr 52943

Za czas popełnienia przestępstw rozciągniętych w czasie, wieloczynowych, trwałych, a także o charakterze ciągłym, traktować należy ostatni moment działania sprawcy, w tym czas dokonania ostatniego z czynów składających się na realizację przestępstwa ciągłego.

Postanowienie SN z dnia 27 września 2011 r., III KK 89/11, OSNKW 2012, nr 2, poz. 12

Przy braku wskazania w opisie czynu ciąglego konkretnego dnia miesiąca (albo innego punktu czasowego), podanego w wyroku jako końcowy moment zachowania sprawcy, za czas popełnienia tego przestępstwa, w rozumieniu art. 6 § 1 k.k., uznać należy ostatni dzień tego miesiąca.

Art. 6 § 2

Wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, KZS 2004, z. 4, poz. 48

Art. 6 § 2 k.k. przyjął zasadę „wielomiejscowości” popełnienia czynu zabronionego. Za miejsce popełnienia czynu zabronionego uważa się bowiem zarówno miejsce, w którym sprawca działał, jak i miejsce, w którym zaniechał działania, do którego był obowiązany, a także miejsce, w którym skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił, jak i miejsce, w którym skutek według zamiaru sprawcy miał nastąpić. Przyjęcie zasady „wielomiejscowości” rozszerza znacznie polską jurysdykcję w oparciu o zasadę terytorialności.

Art. 7. § 1. Przepięstwo jest zbrodnią albo występkiem.

§ 2. Zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą.

§ 3. Występkę jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 listopada 2012 r., II AKa 367/12, KZS 2013, z. 5, poz. 55

Rażąco błędny jest pogląd, jakoby ocena prawna tego czy czyn stanowi zbrodnię czy występęk, zależna była od sądowej oceny stopnia społecznej szkodliwości charakteryzującej dany czyn. Pojęcie zbrodni zostało

jednoznacznie zdefiniowane przez ustawodawcę w przepisie art. 7 § 2 kk i to właśnie ustawodawca, poprzez wprowadzenie określonych sankcji, dokonał podziału czynów na zbrodnie i występki w zależności od ich społecznej szkodliwości, nie pozostawiając w tym zakresie sądom marginesu swobody dokonywania ocen.

Art. 8. Zbrodnię można popełnić tylko umyślnie; występęk można popełnić także nieumyślnie, jeżeli ustawa tak stanowi.

Art. 9. § 1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§ 2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

§ 3. Sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć.

Wyrok SN z dnia 6 stycznia 2004 r., IV KK 276/03, OSNwSK 2004, poz. 29
Ustalenia co do zamiaru sprawcy powinny wynikać z analizy całokształtu zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych

okoliczności. W sytuacji, gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, to dla prawidłowego ustalenia rzeczywistego zamiaru sąd powinien sięgnąć do

najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 7 lipca 2005 r., II AKa 213/05, KZS 2005, z. 12, poz. 40

○ zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych związanych z popełnieniem określonego czynu, przy czym o zamiarze tym decyduje nastawienie psychiczne sprawcy w chwili przystępowania do działania przestępczego lub powstanie w czasie dokonywania. Wnioski o nastawieniu psychicznym sprawcy muszą być nie tylko prawidłowymi pod względem logicznym, lecz jedynymi, wyłączającymi w sposób bezwzględny odmienne również logiczne wnioski. Należy więc udowodnić, że oskarżony chcąc spowodować u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała, swą zgodą, stanowiącą realny proces psychiczny, towarzyszący czynowi, obejmował wyjątkowo ciężki możliwy skutek jakim jest śmierć człowieka. Trzeba tu podkreślić, że zgody tej nie można domniemywać, zaś wszelkie wątpliwości w tym zakresie, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k., rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Wyrok SA w Lublinie z dnia 8 grudnia 2008 r., II AKa 287/08, KZS 2009, z. 2, poz. 44

Odróżnienie świadomości nieumyślnej od zamiaru ewentualnego nie należy do prostych zadań, to jednak jest możliwe. Zasadniczym podobieństwem między świadomą

nieumyślnością, a zamiarem ewentualnym jest to, że w obu tych wypadkach strona intelektualna strony podmiotowej zachowania sprawcy charakteryzuje się przewidywaniem możliwości popełnienia czynu zabronionego. Różnica między tymi dwoma odniesieniami do znamion podmiotowych czynu zabronionego leży wyłącznie w stronie waluntatywnej, która w wypadku zamiaru ewentualnego charakteryzuje się tym, że sprawca godzi się na realizację znamion strony podmiotowej czynu zabronionego, zaś w wypadku świadomości nieumyślnej sprawca ani nie chce, ani nie godzi się na realizację tych znamion.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 16 grudnia 2008 r., II AKa 374/08, KZS 2009, z. 3, poz. 38

Jeżeli oskarżona *tempore criminis* działała w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, związanej ze stwierdzonym u niej organicznym zaburzeniem osobowości, dawniej nazywanym zespołem psychoorganicznym u osoby uzależnionej od alkoholu, który to stan cechuje wyraźne obniżenie krytycyzmu przy ocenie własnego zachowania i uaktywnia zachowania nadmiernie przedwczesne, mało refleksyjne i słabo kontrolowane, a zatem zaburzające wgląd w otaczającą rzeczywistość i naruszające zdolność właściwej oceny zjawisk oraz ludzi tworzących takie otoczenie sprawcy, to mimo że okoliczność ta ma zasadnicze znaczenie dla oceny stopnia zawinienia, nie może być pomijana w ustaleniach dotyczą-

cych strony podmiotowej czynu, w szczególności związanych z udowodnieniem zamiaru ewentualnego, jeśli przyjąć, że ta postać umyślności wymaga w pierwszej kolejności wykazania strony intelektualnej. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że taki stan psychiczny sprawcy może mieć wpływ na możliwość przewidywania przez niego czynu, w tym uświadomienia zaistnienia skutku tak dalece idącego, jakim jest śmierć człowieka.

Postanowienie SN z dnia 26 listopada 2009 r., IV KK 128/09, OSNwSK 2009, poz. 2404

Dla poniesienia odpowiedzialności karnej nie jest niezbędne, aby sprawca dokładnie przewidział wszystkie szczegółowe i techniczne elementy występujące w przebiegu związku przyczynowego. W tej sytuacji włączenie się okoliczności, które nie przerywają tego związku ani nie zakłócają go w sposób istotny, ani wreszcie nie prowadzą do następstw dalej idących niż zamierzone, nie wpływa na odpowiedzialność sprawcy samego czynu zabronionego.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 8 grudnia 2009 r., II AKa 216/09, KZS 2010, z. 3, poz. 37

Zamiar jest faktem wolicjonalnym, podlegającym ustaleniu identycznie jak fakty z zakresu strony przedmiotowej, fakty zewnętrzne. Rozumowanie prowadzące do ustalenia go powinno opierać się na dowodach bezpośrednich, to jest na informacjach pochodzą-

cych od sprawcy, czy to z jego wyjaśnień, czy z innych wypowiedzi, wynurzeń pisemnych, albo z innych źródeł, także ze słyszenia. Gdy dowodów bezpośrednich brak, stosuje się rozumowanie pośrednie (poszlakowe), które – wbrew obiegowej opinii – nie jest gorsze od tamtego pod warunkiem swej poprawności, więc kompletności przesłanek i logicznej poprawności wnioskowania. Spotyka się opinię, że jest nawet pewniejsze od depozycji ludzkich, zawodnych, podatnych na deformację.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 lipca 2012 r., II AKa 193/12, LEX nr 1213785

Ustalenia dotyczące zamiaru nie mogą opierać się wyłącznie na fragmentarycznych faktach wiążących się ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania i wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca, chcąc spowodować uszkodzenie ciała, zgodą swą stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 8 sierpnia 2012 r., II AKa 210/12, LEX nr 1216437

Sprawca działał z zamiarem ewentualnym popełnienia przestępstwa wtedy, gdy ma on

świadomość możliwości nastąpienia skutku przestępczego i na to się godzi, to znaczy wprawdzie nie chce, aby skutek taki nastąpił, ale zarazem nie chce, żeby nie nastąpił, a więc gdy wykazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości nastąpienia skutku przestępczego.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 r., II AKa 137/12, LEX nr 1217652

Z uzasadnienia:

Kwestia zamiaru, co wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, wymaga zawsze wnikliwej i szczegółowej analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, które muszą być ocenione przez pryzmat konkretnego zdarzenia w sposób uwzględniający zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a także regułę *in dubio pro reo*.

Wyrok SN z dnia 30 października 2013 r., II KK 130/13, LEX nr 1396511

Z uzasadnienia:

Przenosząc te ustalenia na grunt art. 9 § 1 k.k. w związku z art. 28 § 1 k.k. należy stwierdzić, że błąd sprawcy w postaci nieświadomości co do stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku pozostającego w związku kauzalnym z podjętym przez niego zachowaniem, wyklucza przyjęcie umyślności. Dla przyjęcia umyślności, także w postaci zamiaru ewentualnego, konieczne jest posiadanie przez sprawcę pełnej świadomo-

ści tego, że podjęte przez niego zachowanie łączy się co najmniej z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia skutku na drodze, na której ten skutek faktycznie się zrealizował (por. K. Buchała, *Problemy zamiaru wynikowego*, PiP 1960, nr 4–5, s. 718; tegoż, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 311 i n.; A. Zoll (w): *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, T.1, Warszawa 2007, teza 20 *in fine* do art. 9). Nie jest zatem wystarczające dla przyjęcia umyślności jedynie ustalenie, że sprawca „przewidywał możliwość wystąpienia skutku”, bowiem takie ustalenie obejmuje także sytuację, gdy sprawca co prawda przewiduje określone prawdopodobieństwo zrealizowania skutku, ale pozostaje w błędzie co do stopnia tego prawdopodobieństwa, nie szacując go jako wysokiego. Z uwagi na treść art. 28 § 1 k.k. zachodzi więc konieczność pogłębionej interpretacji użytego w art. 9 § 1 *in fine* k.k. sformułowania „przewidywał możliwość wystąpienia skutku”, uwzględniającej mianowicie warunki obiektywnego przypisywania skutku w prawie karnym.

Dopiero w przypadku ustalenia, że sprawca przewidywał wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia skutku, konieczne jest nadto zweryfikowanie drugiej przesłanki zamiaru ewentualnego, jaką jest „godzenie się” na realizację znamion typu czynu zabronionego. Pominięcie tej kolejności może prowadzić do niejednoznacznych konkluzji w przypadku stosowania tzw. koncepcji obojętności woli w powiązaniu z koncepcją obiektywnej manifestacji (którą zdaje się preferować zarówno Sąd I instancji jak i Sąd Apelacyj-

ny w zaskarżonym wyroku). Brak bowiem podjęcia przez sprawcę środków mających na celu zapobieżenie popełnienia czynu zabronionego może wynikać z błędu co do oceny stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia skutku. Skoro sprawca, przewidując możliwość wystąpienia skutku, sądzi jednak, że nie jest to prawdopodobne w stopniu wysokim, nie ma też podstaw do podejmowania działań w celu zapobieżenia temu skutkowi. Nie można takiego stanu psychicznego określać mianem godzenia się, bowiem założeniem koncepcji obiektywnej manifestacji jest stwierdzenie, że sprawca mimo świadomości wysokiego prawdopodobieństwa wystąpienia skutku, nie robi nic, aby do tego skutku nie doszło. Podobnie na gruncie koncepcji obojętności woli, prawnokarna relewantność tej obojętności „występuje (...) wyłącznie na podłożu świadomości” (por. M. Małecki: *Kryteria przypisania zamiaru wynikowego – uwagi na marginesie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 kwietnia 2013 r.*, II AKa 62/13, e-CZPK, www.czpk.pl, poz. 18/2013 – trafnie autor ten wskazuje, że „umyślna obojętność jest przez sprawcę wybrana, zaś obojętność nieumyślna, z powodu niedoboru informacji w świadomości człowieka, zostaje mu ontologicznie narzucona”).

(...) Należy przy tym mieć na uwadze, że wnioskowanie o treści przeżyć psychicznych

sprawcy czynu zabronionego z okoliczności o charakterze przedmiotowym musi mieć charakter kompleksowy i nie może być arbitralne, bowiem wówczas doszłoby do naruszenia dyrektyw wynikających z art. 7 k.p.k. Dopuszczalność wyżej wskazanego wnioskowania, którym posłużyły się oba sądy, oparta jest na przekonaniu, że to, co jest przewidywalne dla zwykłego (modelowego) obywatela, powinno być także przewidywalne dla samego sprawcy. Jeżeli więc w stanie faktycznym nie zachodzą szczególne okoliczności o charakterze podmiotowym lub przedmiotowym, można z tego wyciągnąć wniosek, że sprawca faktycznie przewidywał to, co na jego miejscu przewidywalne byłoby dla modelowego obywatela. Poprawność opisanego wnioskowania w perspektywie art. 7 k.p.k. warunkowana jest wszakże, w sposób oczywisty, dwoma założeniami: odtwarzany przez sąd wzorzec normatywny „modelowego obywatela” nie ma charakteru arbitralnego, ale znajduje oparcie w pewnym przyjmowanym i akceptowanym standardzie, a ponadto, że wszelkie występujące w stanie faktycznym okoliczności odbiegające od owego standardu zostały przez Sąd uwzględnione i odpowiednio ocenione. Respektowanie pierwszego założenia przejawia się w tym, że standard przewidywania musi być odtwarzany w kontekście dotychczasowego orzecznictwa sądów w podobnych sprawach.

Art. 10. § 1. Na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat.

§ 2. Nieletni, który po ukończeniu 15 lat dopuszcza się czynu zabronionego określonego w art. 134, art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, art. 197 § 3 lub 4, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 oraz w art. 280, może odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne.

§ 3. W wypadku określonym w § 2 orzeczona kara nie może przekroczyć dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo; sąd może zastosować także nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 4. W stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają.

Wyrok SN z dnia 22 września 1999 r., III KKN 195/99, OSNKW 1999, nr 11–12, poz. 73

Zawarty w art. 54 § 2 k.k. zakaz orzekania wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, kary dożywotniego pozbawienia wolności nie wyklucza wymierzenia nieletniemu, odpowiadającemu w warunkach art. 10 § 2 k.k. za przestępstwo zagrożone taką karą – 25 lat pozbawienia wolności.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19 czerwca 2001 r., II AKa 218/01, OSA 2001, z. 10, poz. 63

W razie rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy, gdy czyn nieletniego, odpowiadającego na podstawie art. 10 § 2 k.k., wykracza poza znamiona przepisu wymienionego w art. 10 § 2 k.k., sięgnięcie do pozostałych zbiegających się przepisów dla pełnej charakterystyki

prawnokarnej, poprzez kumulatywną kwalifikację prawną czynu, nie jest możliwe.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 listopada 2008 r., II AKa 87/08, KZS 2009, z. 1, poz. 61

Stosowanie przepisu art. 10 § 2 k.k. wymaga rozpoznania „właściwości osobistych sprawcy”, zatem i ustalenia przyczyn oraz stopnia jego demoralizacji. Rozważenie całokształtu przesłanek określonych w cyt. przepisie ma służyć odpowiedniemu ukształtowaniu kary. Do oznaczenia stopnia demoralizacji takiego sprawcy nie wystarczą same okoliczności sprawy, ale niezbędny jest całokształt zachowania nieletniego sprawcy. Ustalenie tych przesłanek wymiaru kary powinno nastąpić m. in. na podstawie opinii psychologicznej, która by tego aspektu opiniowania nie pomijała, inaczej niż stwierdza się w badanej sprawie.

Wyrok SN z dnia 29 września 2009 r., III KK 105/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010, nr 3, poz. 1

Podstawą odpowiedzialności za czyn ciągly są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań. W konsekwencji przyjmuje się, że sprawca może odpowiadać tylko za te zachowania, których dopuścił się po ukończeniu 17 lat. Chociaż koncepcja jednoczynowa przestępstwa ciągłego nakazuje, by dokonywać oceny całości czynu, a nie jego poszczególnych fragmentów, to nie może to prowadzić do rozstrzygnięć

sprzecznych z treścią art. 10 § 1 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega jedynie ten, kto w czasie popełnienia czynu zabronionego ukończył 17 lat. Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Jeżeli jednak sprawca czynu zabronionego niewymienionego w art. 10 § 2 k.k. część zachowań składających się na czyn ciągly zrealizował jako nieletni, a pozostałe zachowania po ukończeniu 17 lat, to ponosi odpowiedzialność karną za te tylko zachowania, których dopuścił się po osiągnięciu tego wieku.

Art. 11. § 1. Ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo.

§ 2. Jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

§ 3. W wypadku określonym w § 2 sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Art. 11 § 1

Postanowienie SN z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 4/02, OSNKW 2002, nr 5–6, poz. 37

Zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione – jeden określony

w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś – w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Ewentualna redukcja ocen prawno Karnych powinna zostać dokonana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współkarnane przestępstwo uprzednie.

Z uzasadnienia:

Rozróżnienie zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw sprawia, że w pierwszej kolejności

rozważone powinno być zagadnienie dotyczące ewentualnej jedności czynu. Zbieg przepisów ustawy może bowiem zachodzić, rzecz jasna, tylko w razie stwierdzenia jednego czynu. W sytuacji zaś, gdy wyniki przeprowadzonej analizy prowadziłyby do wniosku, że mamy do czynienia z wieloma (choćabyżby dwoma) czynami, rozważanie zbiegu przepisów ustawy stanie się – dla tego samego układu – bezprzedmiotowe. Tak więc na plan pierwszy wyeksponować należy kwestię jedności lub wielości czynów.

Zagadnienie, czy w zachowaniu sprawcy należy wyróżnić jeden, dwa lub więcej czynów, należy do najbardziej spornych w judykaturze i piśmiennictwie. Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie służy wprawdzie rozstrzygnięciu sporów doktrynalnych, niemniej jednak dla przeprowadzenia stosownej oceny w sygnalizowanym zakresie niezbędne jest zadeklarowanie stanowiska składu orzekającego co do ujęcia czynu, jakim posługiwać się będzie w dalszym rozumowaniu. Zdaniem tego składu, nie ma „czynów” w postaci jakichś odrębnych, oddzielonych od siebie aktów, stanowiących elementy rzeczywistości obiektywnej. Natomiast elementem takiej rzeczywistości są tak lub inaczej zachowujący się ludzie, których przejawy aktywności („działania”) i bierności („zaniechania”) stanowią pewne *continuum*, z którego dopiero obserwator „...wyróżnia interesujące go fragmenty (wycinki), tak jakby wycinał kłatki w taśmie filmowej, i nazywa je czynami” (por. M. Cieślak: *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1995,

s. 149 i wywody tego autora na temat konwencjonalności prawnokarnego pojęcia czynu). Tak więc, na użytek dalszego wywodu, skład orzekający opowiada się za normatywnym, nie zaś za ontologicznym ujęciem czynu, uznając, że czyn ma bardziej charakter ocenny niż opisowy.

(...) Poszczególne kryteria prawnej jedności, a zatem – *a contrario* – także i wielości, czynów były przedmiotem rozważań licznych przedstawicieli doktryny [z pozycji monograficznych zob. W. Wolter: *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1968; A. Spotowski: *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976; M. Tarnawski: *Zagadnienia jedności i wielości przestępstw*, Poznań 1977 i podane tam dalsze piśmiennictwo krajowe i zagraniczne] oraz analiz zawartych w uzasadnieniach orzeczeń sądowych. Szczegółowe ich omówienie nie jest możliwe w uzasadnieniu niniejszego postanowienia. W sposób podsumowujący przypomnieć zatem wypada, że przyjmowane są dwie zasadnicze grupy kryteriów, których spełnienie waży na ocenach o możliwości przyjęcia (lub o odrzuceniu takiej możliwości) jedności czynu:

- kryterium subiektywne (nastawienie sprawcy, zmierzające do osiągnięcia tego samego, relewantnego z punktu widzenia prawa karnego, celu);
- kryterium obiektywne (w szczególności wartość miejscowa i czasowa ocenianego wydarzenia; wyodrębnienie zintegrowanych zespołów aktywności sprawcy).

**Wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r.,
III KK 164/05, Prok. i Pr.-wkł. 2006,
nr 7–8, poz. 1**

Za przyjęciem jedności czynu przemawia jedność miejsca, czasu i osób uczestniczących w zająciu oraz wynikająca w sposób jednoznaczny z ustalonego w sprawie stanu faktycznego jedność zamiaru sprawców przestępnych działań. Dla takiej oceny nie ma przy tym znaczenia rozwój zdarzeń w trakcie zajścia, pozwalający na podzielenie zdarzenia na kilka zająć, z pozoru odrębnych.

**Wyrok SA w Lublinie z dnia 8 września
2009 r., II AKa 129/09, LEX nr 550503**

O tożsamości czynu decydują nie tylko takie elementy, jak identyczność podmiotu i przedmiotu przestępstwa oraz tożsamość czasu i jego miejsca, lecz także istnienie co najmniej części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego. Chodzi o to, by chociaż część działania lub zaniechania przestępczego przypisana sprawcy w wyroku pokrywała się z zarzucanymi mu w akcie oskarżenia zachowaniami, tj. by opisy czynu zarzucanego i przypisanego miały jakiś wspólny obszar, wyznaczony ich znamionami.

**Postanowienie SN z dnia
12 października 2011 r., III KK 145/11,
LEX nr 1044024**

Określone zachowanie człowieka, następujące w danym czasie i przestrzeni, może być relewantne bądź też obojętne z punktu widzenia norm prawa karnego materialnego. Źródłem tej relewantności są właśnie normy

zawarte w przepisach określających znamiona czynności sprawczych konkretnych czynów karalnych. To przecież nie całość zachowania się człowieka w określonym wycinku czasu i przestrzeni oceniana jest jako „czyn zabroniony”, a tylko fragmenty tego zachowania „wycięte” znamionami czynności sprawczych. Wzajemne usytuowanie tych „wyciętych” fragmentów pozwala z kolei na wnioskowanie co do tożsamości bądź wielości czynów zabronionych, a dalej na dokonanie ich właściwej subsumcji.

Art. 11 § 2 i 3

**Wyrok SN z dnia 23 lutego 2000 r.,
IV KKN 596/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000,
nr 7, poz. 1**

Między przestępstwem typu podstawowego a jego odmianą uprzywilejowaną (chodzi tu o wypadki mniejszej wagi) zachodzi pozorny zbieg przepisów, co oznacza, iż sprawca – w wypadku popełnienia przestępstwa typu uprzywilejowanego – odpowiada wyłącznie na podstawie przepisu dotyczącego typu uprzywilejowanego zgodnie z zasadą specjalności. Odmienne, a więc nieprawidłowe, określenie prawnej podstawy skazania w wyroku, a mianowicie, iż oskarżonemu przypisano popełnienie przestępstwa z art. 227 § 1 i 2 w zw. z § 4 art. 227 dkk nie tworzy sytuacji procesowej przemawiającej za zasadnością zarzutu kasacyjnego. Nie ma wątpliwości co do tego, że oskarżonemu przypisano popełnienie przestępstwa z art. 227 § 4 dkk i za takie przestępstwo go skazano.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 13 marca 2008 r., II AKa 17/08, KZS 2009, z. 6, poz. 75

Według definicji zawartej w art. 12 k.k., czyn ciągle stanowi jeden czyn zabroniony. Skoro więc w tym przepisie została przyjęta konstrukcja jednoczynowa, to oczywistym jest, iż mają do niej zastosowanie zasady kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy, wynikające z art. 11 § 2 i 3 k.k.

Postanowienie SN z dnia 9 kwietnia 2008 r., V KK 301/07, LEX nr 398555

Reguła konsumpcji znajduje zastosowanie, gdy zakwalifikowanie zachowania sprawcy z jednego ze zbiegających się przepisów czyni zbytnim, z punktu widzenia potrzeby odwołania zawartości kryminalnej, kwalifikowanie go z drugiego przepisu. Tak postrzegana zbędność kwalifikowania czynu z obu przepisów prawa materialnego zachodzi zaś wtedy,

gdy realizacja znamion jednego czynu zabronionego, zawiera zarazem wypełnienie znamion drugiego czynu zabronionego.

Wyrok SN z dnia 11 grudnia 2012 r., III KK 170/12, LEX nr 1232831

Z uwagi na regułę wyrażoną w art. 11 § 1 k.k. proces subsumpcji określonego stanu faktycznego musi w takim przypadku przebiegać przez ustalenie, czy zbieg przepisów prawa karnego, których znamiona zostały wyczerpane jednym czynem sprawcy przestępstwa, jest rzeczywisty, czy też ma charakter pozorny (pomijalny). Ustalenie, czy ma zastosowanie rzeczywisty zbieg przepisów ustawy musi być poprzedzone zastosowaniem reguł wyłączenia wielości ocen prawno Karnych.

Zobacz:

Art. 7 i 8 k.k.s. oraz art. 9 i 10 k.w.

Art. 12. Dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 10 maja 2000 r., II AKa 69/00, KZS 2000,

z. 7–8, poz. 36

Konstrukcja czynu ciągłego nie ma zastosowania, gdy sprawca działał w odstępach czasu przekraczających rozsądne granice jedności zachowania. W takiej sytuacji odpowiednie jest stosować konstrukcję ciągu przestępstw.

Uchwała SN z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01, OSNKW 2002, nr 1–2,

poz. 2

Prawomocne skazanie za czyn ciągły (art. 12 k.k.) stoi na przeszkodzie, ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niez-

leżnie od tego, jak ma się społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio w ramach tego czynu osądzonych.

Wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2002 r., II KKN 387/01, LEX nr 52943

Za czas popełnienia przestępstw rozciągniętych w czasie, wieloczynowych, trwałych, a także o charakterze ciągłym, traktować należy ostatni moment działania sprawy, w tym czas dokonania ostatniego z czynów składających się na realizację przestępstwa ciągłego.

Uchwała SN z dnia 29 października 2002 r., I KZP 30/02, OSNKW 2002, nr 11–12, poz. 89

W odniesieniu do sprawy przestępstwa ciągłego (art. 12 k.k.), określony w art. 60 § 3 k.k. warunek współdziałania z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa jest spełniony wówczas, gdy sprawca ten popełnił z innymi osobami całe przestępstwo ciągłe, to jest gdy każde zachowanie sprawy, stanowiące fragment przestępstwa ciągłego, odpowiada temu wymogowi.

Postanowienie SN z dnia 18 września 2003 r., III KK 159/02, LEX nr 81203

Stosownie do treści przepisu art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony. Ponadto, z istoty czynu ciągłego, z interpretacji przesłanki „wykonania z góry powziętego zamiaru” oraz wykładni autentycznej wskazującej, że chodzi o prze-

stępstwo popełnione na raty – wynika, iż dla przyjęcia ciągłości przestępstwa konieczne jest także, aby poszczególne zachowania stanowiły zamach na to samo dobro prawne. Wymóg popełnienia zachowań w wyniku z góry powziętego zamiaru oraz jednoczynowa koncepcja przestępstwa ciągłego wskazują na to, iż „krótkie odstępy czasu” to przedział obejmujący najwyżej kilkanaście dni.

Postanowienie SN z dnia 9 marca 2006 r., V KK 271/05, OSNKW 2006, nr 5, poz. 50
Nawet kilkumiesięczne przedziały czasowe pomiędzy kolejnymi zachowaniami sprawy czynu ciągłego mogą być w określonych okolicznościach traktowane jako „krótkie odstępy czasu” w rozumieniu art. 12 k.k.

OD AUTORA:

Krótkie odstępy czasu na gruncie art. 12 k.k., ze względu na istnienie z góry powziętego zamiaru co do wszystkich zachowań składających się na czyn ciągły oraz uznanie czynu ciągłego za jeden czyn zabroniony, powinny co do zasady wynosić od kilku godzin do kilkunastu dni. Jedynie wyjątkowo, ze względu na specyficzne okoliczności faktyczne, w szczególności możliwość podejmowania przez sprawcę kolejnych zachowań składających się na czyn ciągły tylko w dłuższych odstępach czasu, możliwe jest przyjęcie poglądu zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy, że nawet kilkumiesięczne przedziały czasowe spełniają przesłankę krótkich odstępów czasu w rozumieniu art. 12 k.k.

Uchwała SN z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 55

Prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym czasem jego popełnienia.

Z uzasadnienia:

Nie ulega bowiem wątpliwości, że konstrukcja przewidziana w art. 12 k.k. jest sztuczną konstrukcją prawną, a w rezultacie tego trzeba stwierdzić, że czyn ciągly istnieje w przestrzeni prawnej tylko o tyle, o ile sąd przyjmie w swoim orzeczeniu, że zachodzą przesłanki określone w art. 12 k.k. To, że określona instytucja wywodzi się z prawa materialnego w ogóle nie może być argumentem przemawiającym za przyjęciem, iż określony byt prawny istnieje obiektywnie, niezależnie od uwarunkowań procesowych. Tak długo, jak długo nie stwierdzono istnienia owego bytu w prawem przepisany trybie, istnieje tylko teoretyczna konstrukcja pozbawiona jakiegokolwiek substratu. Tak więc, niewątpliwie zachowanie człowieka wyczerpujące znamiona określone w przepisie prawa karnego jest przestępstwem niezależnie od tego, czy fakt jego popełnienia stwierdzono w procesie karnym. Tak długo

jednak, jak długo to nie nastąpi, nie może być mowy o jakichkolwiek skutkach procesowych popełnienia tego czynu. Dlatego nie można przyjąć recydywy tylko dlatego, że ktoś kiedyś popełnił jakieś przestępstwo. Jej przyjęcie wymaga bowiem – poza innymi warunkami – skazania go za to przestępstwo. Tak więc można teoretycznie założyć, że szereg zachowań popełnionych w warunkach określonych w art. 12 k.k. stanowi czyn ciągly. O skutkach procesowych jego popełnienia może być jednak mowa dopiero wówczas, gdy popełnienie tego przestępstwa, w ciągłości wchodzących w jego skład zachowań, zostanie procesowo stwierdzone. W przykładowo omawianej powyżej sytuacji procesowej nic takiego nie może mieć miejsca, skoro chronologicznie pierwsze postępowanie dotyczyło jednostkowego czynu, a zatem o zastosowaniu art. 12 k.k. nie mogło być mowy. Nie ma więc przeszkód, aby sąd orzekający jako chronologicznie drugi, orzekł o odpowiedzialności karnej za inne elementy zachowania składające się na czyn uznany przezeń za ciągly, jeżeli tylko – analizowane z pominięciem tego elementu, którego *res iudicata* nie pozwala ponownie włączyć w orbitę ponownego orzekania – wyczerpują one przesłanki decydujące o zastosowaniu art. 12 k.k. Nieco bardziej skomplikowana jest sytuacja, gdy sąd orzeka o odpowiedzialności karnej za więcej niż jeden czyn w znaczeniu ontologicznym. W takiej sytuacji sąd musi rozważyć, czy poszczególne czyny nie składają się na ciąg przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k., względnie czy pomiędzy

poszczególnymi czynami nie zachodzi węzeł ciągłości w rozumieniu art. 12 k.k. Skazanie sprawcy za ciąg przestępstw, tak jak było to w rozpoznawanej sprawie, spowoduje sytuację analogiczną do rozważanej powyżej na przykładzie skazania za zachowanie jednostkowe. Prawomocne orzeczenie w przedmiocie odpowiedzialności za zarzucane sprawcy przestępstwa pozostające w ciągu, spowoduje taki skutek, że w ewentualnym późniejszym postępowaniu nie będzie już prawnej możliwości uwzględnienia tych czynów w konstrukcji czynu ciągłego, nawet gdy orzekający w tym późniejszym postępowaniu sąd dojdzie do wniosku, że czyny te, wraz z innymi czynami zarzucenymi sprawcy w nowym postępowaniu, składałyby się na czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Dziać się tak będzie nie dlatego, że sąd w nowym postępowaniu jest związany ocenami dokonanymi w chronologicznie pierwszym postępowaniu, bowiem związania takiego – jak to już zostało wyjaśnione – brak. W nowym postępowaniu sąd dokonać musi ocen w zgoła odmienniej sytuacji procesowej, w której wiąże go powaga rzeczy osądzonej w zakresie czynów, co do których uprzednio prawomocnie orzeczono i z tego powodu ewentualna budowa konstrukcji czynu ciągłego może następować jedynie w oparciu o te elementy zachowania sprawcy, które jeszcze osądzone nie zostały. Jeszcze inna sytuacja będzie miała miejsce wówczas, gdy sąd, stojąc przed koniecznością osądzenia więcej niż jednego czynu, dostrzeże, że wszystkie lub część spośród zarzucenych sprawcy czynów podlegają połączeniu

prawnym węzłem jedności, przewidzianej w art. 12 k.k., jako jeden czyn zabroniony. Może to nastąpić jedynie w odniesieniu do tych zachowań (czynów w znaczeniu ontologicznym), które są przedmiotem zarzutu. Oznacza to, że nie wolno sądowi ani „rozbudować” czynu ciągłego o zachowania niemieszczące się w granicach czasowych, określonych przez oskarżyciela jako granice przestępnej działalności oskarżonego, ani też uwzględnić w przyjętej konstrukcji czynu ciągłego zachowań, wprawdzie mieszczących się w owych granicach czasowych, ale niebędących przedmiotem zarzutu. Trzeba jednak w powyższym rozumowaniu przyjąć pewne założenie o charakterze korygującym. Jak wspomniano, art. 12 k.k. jest elementem kwalifikacji prawnej i w związku z tym sąd nie jest związany zarzutem skargi w takim zakresie, w jakim oskarżyciel wskazuje na zachodzącą pomiędzy poszczególnymi czynami ciągłość w rozumieniu art. 12 k.k. Jeśli jednak w skardze wskazano, że przedmiotem zarzutu jest czyn ciągły popełniony w określonych granicach czasowych, to właściwe zdekodowanie woli oskarżyciela prowadzi do przyjęcia, że sąd, w granicach oskarżenia, zobligowany jest do zbadania wszystkich zachowań składających się na czyn ciągły, także tych, których *expressis verbis* nie wskazano w skardze. W takiej sytuacji nie mamy bowiem do czynienia z wyjściem poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, lecz z uprawnioną korektą opisu czynu zarzucenego oskarżonemu jako ciągły już w samej skardze.

Postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2008 r., IV KK 203/08, Biul. PK 2009, nr 2, s. 54

Uwzględnienie kryterium z góry powziętego zamiaru, odnoszonego do wykonania wielu zachowań składających się na jeden czyn zabroniony, które wynika z treści art. 12 k.k., pozwala stwierdzić, że konstrukcja czynu ciągłego nie ma zastosowania do sytuacji, gdy sprawca przyjmuje plan prowadzenia wielorakiej działalności przestępczej, a następnie plan ten realizuje, podejmując każdorazowo, choćby w krótkich odstępach czasu, zamiar popełnienia kolejnego, innego już przestępstwa, w tym i przestępstwa mającego charakter czynu ciągłego. Innymi słowy mówiąc, ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych nie odpowiada pojęciu z góry przyjętego zamiaru popełnienia jednego (konkretnego) przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie. Rzecz jasna, dla oceny tej nie ma znaczenia kwalifikacja prawna poszczególnych zachowań, istotne natomiast jest to, że zamiar przestępny, mający choćby początek w przyjętym przez sprawcę planie, podlega rozważaniom dopiero jako skryształizowana decyzja woli odnoszona do konkretnego czynu zabronionego.

Wyrok SA w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2009 r., II AKa 56/09, LEX nr 508295

W przypadku czynu ciągłego poszczególne działania sprawcy nie muszą wyczerpywać w ogóle znamion czynu zabronionego lecz

dopiero suma tych działań wyczerpuje ustawowe znamiona, albo mogą wyczerpywać znamiona typu podstawowego, podczas gdy ich suma wyczerpuje znamiona typu kwalifikowanego.

Przyjęciu zatem konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 k.k. nie stoi na przeszkodzie fakt, że jeden z elementów tego czynu stanowi uprzywilejowany typ przestępstwa.

Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2009 r., III KK 444/08, OSNwSK 2009, poz. 1295

Czyn ciągły stanowi jedno przestępstwo co przesądza o tym, że nie jest możliwe wydanie orzeczenia uniewinniającego od tylko niektórych zachowań objętych znamieniem ciągłości z art. 12 k.k. W sytuacji gdy przewód sądowy nie daje podstaw do uznania, że oskarżony dopuścił się czynu ciągłego w takim zakresie, w jakim zarzucał mu akt oskarżenia, sąd eliminuje te fragmenty z opisu czynu, a nie uniewinnia go od poszczególnych zachowań, a stanowiących jako całość jedno przestępstwo.

Wyrok SN z dnia 29 września 2009 r., III KK 105/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010, nr 3, poz. 1

Podstawą odpowiedzialności za czyn ciągły są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań. W konsekwencji przyjmuje się, że sprawca może odpowiadać tylko za te zachowania, których dopuścił się po ukoń-

czeniu 17 lat. Chociaż koncepcja jednoczynowa przestępstwa ciągłego nakazuje, by dokonywać oceny całości czynu, a nie jego poszczególnych fragmentów, to nie może to prowadzić do rozstrzygnięć sprzecznych z treścią art. 10 § 1 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega jedynie ten, kto w czasie popełnienia czynu zabronionego ukończył 17 lat. Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Jeżeli jednak sprawca czynu zabronionego niewymienionego w art. 10 § 2 k.k. część zachowań składających się na czyn ciągły zrealizował jako nieletni, a pozostałe zachowania po ukończeniu 17 lat, to ponosi odpowiedzialność karną za te tylko zachowania, których dopuścił się po osiągnięciu tego wieku.

Postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2010 r., IV KK 65/10, OSNwSK 2010, poz. 1191

Warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły. Ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych, nie odpowiada pojęciu z góry powziętego zamiaru popełnienia jednego konkretnego przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie.

Wyrok SN z dnia 25 października 2012 r., IV KK 213/12, Biul. PK 2013, nr 1, s. 29–31

1. Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich.

2. Podjęcie przez sprawcę zachowań składających się na czyn ciągły przed upływem terminu pięcioletniego określonego w art. 64 § 1 k.k. (podobnie art. 64 § 2 k.k.) i kontynuowanie ich po upływie tego terminu przy spełnieniu pozostałych przesłanek wymienionych w art. 64 § 1 k.k. (art. 64 § 2 k.k.), uzasadnia przyjęcie popełnienia tego przestępstwa ciągłego w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 k.k. (recydywy specjalnej wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k.).

Wyrok SN z dnia 17 października 2013 r., IV KK 147/13, LEX nr 1385762

Nie można z czynu popełnionego z góry powziętym zamiarem wyizolować odrębnego zachowania i poddać go odrębnej ocenie, gdyż taki zabieg prowadzi do zatracenia istoty czynu ciągłego, na który właśnie takie zachowania, dokonane z wyżej wymienionym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, się składają. Podlegają one jednej karnoprawnej ocenie, jako jedno przestępstwo, popełnione w warunkach art. 12 k.k. Wykluczone jest zatem ich kwalifikowanie na podstawie samych przedmiotowych znamion zachowań jednostkowych. Przy kwalifikacji takich zachowań w grę nie wchodzi również konstrukcja tzw. idealnego zbiegu czynów, którą to wprowadza art. 10 § 1 k.w.

Rozdział II

Formy popełnienia przestępstwa

Podstawowa literatura: T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2013; R. Dęb-
ski (red.), *System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warsza-
wa 2012; D. Gajdus, *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984; J. Giezek (red.), *Kodeks
karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2012; R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komen-
tarz*, Warszawa 2007; O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006; A. Grześ-
kowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2013; Z. Jędrzejewski, *Bezpra-
wie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000; P. Kardas, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności
karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001; M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks
karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do artykułów 1–31*, Warszawa 2011; E. Kunze, *Przygoto-
wanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1991; A. Liszewska, *Współdziałanie
przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004; J. Majewski (red.),
Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa, Toruń 2007; A. Marek, *Kodeks
karny. Komentarz*, Warszawa 2010; M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warsza-
wa 2013; G. Rejman, *Usiłowanie przestępstwa w prawie polskim*, Warszawa 1965; G. Rejman
(red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999; G. Rejman, *Zasady odpowie-
dzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009; A. Spotowski, *Funkcja niebez-
pieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990; R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny*, *Legalis*
2012; S. Stomma, *Współdziałanie przed dokonaniem przestępstwa*, Warszawa 1975; A. Wąsek,
Odpowiedzialność karna za nieprzeszkodzenie przestępstwu, Warszawa 1973; A. Wąsek, *Współ-
sprawstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1977; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*,
t. 1, (art. 1–31), Gdańsk 1999; A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do
art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2012.

Art. 13. § 1. Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabro-
nionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jed-
nak nie następuje.